

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 44 (1197)

Rok XXIV

Duet „Kobiety na walizkach” szykuje się do wydania płyty



STRONA 21

Odeszli od nas w ostatnim roku. Wspominamy naszych zmarłych



Ks. Mateusz Tomanek z domu rekolekcyjnego w Kokoszycach, znany stomatolog doktor Roman Rozwadowski, prezes honorowy OSP Zawada Teofil Hytroszek, najstarsza rydułtowiczka Gertruda Piel oraz wicestatysta Tadeusz Skatuła to tylko niektóre postaci, z którymi musieliśmy pożegnać się w ciągu ostatniego roku. Wspominamy zmarłych, którzy zapisali się na kartach historii ziemi wodzisławskiej.

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 3

Barbara Chrobok o powodach kłopotów z kanalizacją oraz objęciu mandatu radnej sejmiku



STRONA 6

W Krostoszowicach gonili za lisem



STRONA 15



SP1 w Rydułtowach świętowała swoje 115-lecie

10

ŚMIERTELNY WYPADEK W PSZOWIE KOBIETA ZMARŁA W SZPITALU



15

REKLAMA



W Radlinie adepci sztuk walki zmierzili się w zawodach XII Silesia Samurai

STRONA 2

ISSN 1508-8820



9 771508 882108

44



Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny Nowin
Wodzisławskich

Wykorzystajmy ten czas

Kiedy przymierzaliśmy się do wspomnienia tych, których na naszych łamach żegnaliśmy w ostatnim roku, nawet przez myśl nie przeszło mi, że będzie ich tak wielu. Wśród nich księża, lekarze, działacze kultury, strażacy, samorządowcy, a wszyscy równi w obliczu nieuchronnej śmierci. Już 1 i 2 listopada będziemy stać nad grobami bliskich, wspominając ich, kiedy byli tu razem z nami. Będziemy rozmyślać nad tym, co zrobili dla nas dobrego. Święto Zmarłych to też dobra okazja, by wybaczyć. Nawet po śmierci. Może komuś dla uzyskania wiecznego spokoju, potrzebne będzie to nasze przebaczenie. A my też moglibyśmy poczuć się lepiej, zamknąć rozdział. Nie ma ludzi bez winy, ani też nikt nie jest przezroczysty, a wiele spraw nie jest czarno-białych. Tym bardziej zastanówmy się, ile razy to my byliśmy inicjatorami sprzeczek, rodzinnych kłótni czy budowania zatarłów. Stojąc nad grobem bliskich mamy okazję wybaczyć nie tylko im, jeśli jeszcze tego nie zrobiliśmy, ale też tym żywym, którzy będą stać razem z nami. Tylko nie zaczynajcie rozmowy o polityce! To może się skończyć kolejną kłótnią. Choć to czas zadumy i dla niektórych może smutku po świeżej stracie, nie zapominajmy o dobrym humorze i uśmiechu. Może właśnie naszemu bliźniemu ten uśmiech będzie bardzo potrzebny. Trochę radości, nawet w smutnym czasie, nigdy nie zaszkodzi, a nawet może pomóc.

Silesia Samurai XII. Zawodnicy znów zmierzyli się na radlińskich matach



Zawodnicy FC Ronin z Radlina również brali udział w walkach

RADLIN 29 października w hali MOSiR Radlin odbyły się Mistrzostwa Silesia Samurai XII, w których udział wzięło łącznie 26 grup zawodników, nie tylko z Polski, ale też ze Słowacji.

Do Radlina zjechali pasjonaci sztuk walki z całej Polski oraz zawodnicy ze Słowacji – łącznie 26 ekip. Konkurencje odbywały się na dwóch matach oraz w ringu i podzielone były na kategorie wiekowe. – Dwunasta edycja Silesia Samurai, międzynarodowa, bo mamy reprezentantów ze Słowacji. Po raz pierwszy mamy wprowadzoną bardzo widowiskową konkurencję nunchaku kumite. Walczy się nunchaku w metalowych kaskach. Konkurencja odbywać się będzie w ringu. Chcemy to wprowadzić na stałe – mówi Robert Szindler, organizator.

Podczas rozpoczęcia zawodów wręczono specjalne podziękowania reprezentantom pięciu szczególnych klubów. – To kluby, które

tworzą naszą federację od samego początku i z okazji naszego tegorocznego jubileuszu postanowiliśmy ich wyróżnić. Podziękowania trafiły na ręce trenerów: Cezarego Podrazy, Tomasza Olszewskiego, Grzegorza Sobierajskiego, Przemysława Kierpacza oraz Pawła Stolarskiego – mówi Robert Szindler, organizator Silesia Samurai. Klub sportowy organizatora, FC Ronin, w tym roku świętuje 18 lat.

Sporty walki ponownie w Radlinie

1 października Liga MFR zaprosiła do Radlina przedstawicieli klubów sportowych ze Śląska na Otwarte Mistrzostwa Śląska „FLASH FIGHTER”. Wydarzenie cieszyło się szczególnym zainteresowaniem dzieci i młodzieży, choć nie zabrakło także kategorii seniorskich. Były to już kolejne zawody, zorganizowane przez FC Ronin z Radlina, kierowanego przez Roberta Szindlera. – W tak zacnym gronie mocnych klubów udało się zdobyć, aż 7 tytu-



Nawet najmłodszy popisał się ogromnym duchem walki



Robert Szindler z FC Ronin z Radlina podziękował trenerom za udział w zawodach

łów Mistrzów Śląska oraz 3 miejsce w klasyfikacji generalnej Klubów. Dziękujemy bardzo wszystkim rodzicom i sympatykom za odczuwa-

ne wsparcie – komentował po zawodach Szindler.

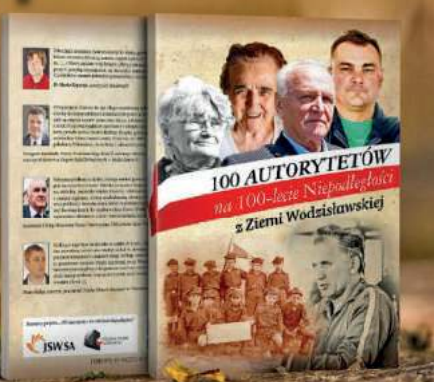
Wydarzenia sportowe, związane ze sztukami walki w Radlinie z roku na rok

cieszą się dużym zainteresowaniem zawodników i publiczności, co można było obserwować także tym razem.

AgaKa

„100 AUTORYTETÓW na 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI” w sprzedaży

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a

tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5

tel. 32 666 0 111

DYREKCJA SZPITALA W RYDUŁTOWACH I WODZISŁAWIU ŚL. PRZYJMIE DO PRACY LEKARZY ZE SPECJALIZACJĄ LUB W TRAKCIE SPECJALIZACJI W NASTĘPUJĄCYCH DZIEDZINACH:

- **PEDIATRII** – do pracy w 15-łóżkowym Oddziale,
- **ANESTEZJOLOGII** – do pracy w ramach Oddziału Anestezjologii, Bloku Operacyjnego oraz Traktu Porodowego,
- **NEONATOLOGII**
- oraz **CHIRURGII OGÓLNEJ**.

W RAMACH ZATRUDNIENIA SZPITAL OFERUJE:

- atrakcyjne wynagrodzenie,
- pracę z doświadczonym personelem medycznym w miłej i przyjaznej atmosferze,
- możliwość zakwaterowania w mieszkaniu służbowym w Wodzisławiu Śląskim.

Prosimy o kontakt z Działem Służb Pracowniczych od poniedziałku do piątku pod nr tel. 32 459 18 10.

ODESZLI W OSTATNIM ROKU

POSTACI ZIEMI WODZISŁAWSKIEJ, KTÓRE POZOSTANĄ WE WSPOMNIENIACH

Przed nami czas Świąt Zmarłych, więc będzie to okazja do tego, aby znów wspominać tych, którzy odeszli od nas do wieczności. Przypominamy dziś osoby w powiecie wodzisławskim, których pożegnaliśmy w ostatnim roku.

Roman Rozwadowski



28 listopada 2022 roku zmarł znany w Wodzisławiu Śląskim chirurg-stomatolog Roman Rozwadowski. Doktor Rozwadowski ukończył studia na Śląskiej Akademii Medycznej. Po studiach leczył pacjentów w I Katedrze Chirurgii Szczękowo-Twarzowej w Zabrze. W 2001 roku ukończył specjalizację z chirurgii stomatologicznej, otrzymując tytuł specjalisty chirurgii stomatologicznej.

W trakcie wieloletniej praktyki odbył liczne kursy i szkolenia w prestiżowych placówkach stomatologicznych w kraju i za granicą.

ks. Rafał Greiff



20 sierpnia 2023 roku w 89. roku życia i 66. roku kapłaństwa zmarł ks. Rafał Greiff. Był między innymi proboszczem w Mszanie i Rybniku.

Teofil Hytroszek



21 sierpnia zmarł Teofil Hytroszek, był wieloletnim działaczem OSP Zawada, związany był również z samorządem wodzisławskim. Jego pasją od wielu lat była hodowla gołębi.

Wacław Błaszczok



Zmarł radny Wacław Błaszczok, radny gminy i członek OSP Nieboczowy. Pogrzeb odbył się 12 sierpnia.

ks. Jerzy Jęczmionka



17 lipca 2023 r. ks. Jerzy Jęczmionka, długoletni proboszcz parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Czechowicach-Dziedzicach. Przeżył prawie 84 lata, w tym 60 jako kapłan,

przez ponad 30 lat był duszpasterzem dziedzickim. Pochodził z Olzy.

Błażej Kisiel



Druh Błażej Kisiel od wielu lat był związany z OSP Pszów i brał udział zarówno w działaniach ratowniczo-gaśniczych, jak i innych ważnych wydarzeniach życia jednostki.

ks. Antoni Wycislik



29 maja zmarł w 77. roku życia i 52. roku kapłaństwa ks. Antoni Wycislik, emerytowany proboszcz parafii Świętego Jana Nepomucena w Przyszowicach. Ksiądz Antoni pochodził z Rydułtów.

Ks. Mateusz Tomanek



5 kwietnia, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł ks. Mateusz Tomanek, od 2019 roku pełniący funkcję dyrektora Domu Rekolekcyjnego oraz Gospodarstwa Rolnego Archidiecezji Katowickiej w Kokoszycach.

Leon Dobrowolski



5 lutego 2023 roku odszedł na wieczną służbę Druh Leon Dobrowolski – Honorowy Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Skrzyszowie.

Ks. Maciej Węglarz



22 stycznia, w wieku 45 lat zmarł śp. ks. Maciej Węglarz, kapłan diecezji gliwickiej. Duchowny po wypadku samochodowym mieszkał w Wodzisławiu Śl.

Wanda Miler



Wanda Miler była wybitną radlinianką, zawsze pełną energii i humoru twórczynią

kultury. Działała w Kole Gospodyń Wiejskich w Głóżykach, w radlińskim kole Związku Emerytów i Rencistów, w Stowarzyszeniu Kobiet Aktywnych w Radlinie i w klubie seniorów Nie Dejmy Sie w Wodzisławiu Śl.

Tadeusz Skatuła



6 czerwca wicestarosta Tadeusz Skatuła stworzył Powiatową Olimpiadę Osób Niepełnosprawnych. Chwilę później wicestarosta stracił przytomność. Prowadzona reanimacja niestety się nie powiodła. We wrześniu skończyłby 73 lata.

Piotr Burszczyk



2 grudnia w wieku 66 lat zmarł Piotr Burszczyk. Informację o jego śmierci przekazał Urząd Gminy w Markłowicach, gdzie Piotr Burszczyk był wieloletnim radnym.

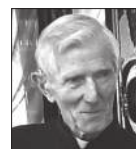
Ignacy Baszton



Ignacy Baszton był pszowskim radnym czterech kadencji:

1998 – 2002, 2002 – 2006, 2006 – 2010 i 2014 – 2018. – Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci śp. Ignacego Basztonia Zasłużonego dla Rozwoju Miasta Pszów.

Ks. infułat Paweł Pyrchala



Kapłan był pierwszym Honorowym Obywatel Gminy Godów. 12 sierpnia skończył 91 lat. Ks. infułat Paweł Pyrchala zmarł wieczorem 22 sierpnia w 66. roku kapłaństwa. W latach komunizmu pomagał więźniom politycznym.

Gertruda Piel



Gertruda Piel urodziła się w Turzy Śląskiej w rodzinie Elżbiety i Ignacego Konkolów. Miała dwoje rodzeństwa. Jeszcze jako dziecko przeprowadziła się do Rydułtów. Uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 1. W 1946 r. wyszła za mąż za Ernestyna Pielę. Miała dwie córki – Krystynę i Danutę, dwie wnuczki – Joannę i Michalinę oraz troje prawnucząt – Marcysię, Kornela i Hanię. Pogodna, radosna i pozytywnie nastawiona do świata – taka była śp. Gertruda Piel, do niedawna najstarsza rydułtowiczka.

Stanisław Tatarczyk



Stanisław Tatarczyk 27 lutego. Był radnym VIII kadencji Rady Gminy w Godowie, wybranym z okręgu nr 15, jednym z czterech okręgów w Skrzyszowie. Był przewodniczącym Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu. Mandat radnego piastował nieprzerwanie od 2006 r., ciesząc się dużym zaufaniem mieszkańców Skrzyszowa. Miał 72 lata.

Halina Rybicka



Halina Rybicka przez dziewięć lat pełniła funkcję wicedyrektora II LO w Wodzisławiu Śląskim.

Stefania Sauer



Całe swoje zawodowe życie związała z biblioteką w Pszowie. Zaczynała, kiedy jednostka należała jeszcze do struktur biblioteki w Wodzisławiu. Następnie, po uzyskaniu przez Pszów samodzielności, kiedy powstała Biblioteka Publiczna Miasta Pszów, Stefania Sauer objęła stanowisko dyrektora placówki. Swoją funkcję pełniła przez 27 lat, aż do dnia śmierci.

Stanisław Szulik



9 marca w wieku 66 lat zmarł Stanisław Szulik. Był radnym Powiatu Wodzisławskiego I i II kadencji oraz członkiem Zarządu Powiatu Wodzisławskiego I kadencji. W latach 1991 – 1997 był dyrektorem Sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Radlinie.

Ks. Damian Plesiński



Zmarł śp. ksiądz Damian Plesiński, proboszcz parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Bukowie. Ks. Damian przeżył 61 lat. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1987.

Piotr Dudek



1 października odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. Piotra Dudka, górnika, który zginął w katastrofie do której doszło w 2022 roku w kopalni Pniówek.

Ks. Krzysztof Winkler



3 października 2023 r., w 61. roku życia i 36. roku kapłaństwa (rocznik święceń 1988), zmarł śp. ksiądz Krzysztof Winkler, rezydent w Parafii Świętego Herberta Biskupa w Wodzisławiu, gdzie posługiwał również jako kapelan szpitala.

arch. Nowiny.pl, Archidiecezja Katowicka, Facebook

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35. UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.) informuje, że w dniu 31 października 2023 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów, a także na stronie internetowej www.pszow.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Pszów, przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Pszów, przeznaczonych do oddania w użyczenie. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

POWIATOWY ZAKŁAD ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) informuje, że został wywieszony w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Bogumińskiej 2 i w siedzibie PZZN w Wodzisławiu Śląskim przy ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 41 oraz na stronach internetowych (<http://www.powiatwodzislawski.pl>, <http://bip.powiatwodzislawski.pl>, <http://pzzn.bip.powiatwodzislawski.pl>) wykaz na okres 21 dni.

NIEMIECKA FIRMA Z LIPSKA POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

- Operator maszyn i instalacji/przemysł spożywczy stawka od 17€ do 20€ plus dodatki za 3-zmianowy system pracy
- Pracownicy produkcyjni/przemysł spożywczy (laborant/ mleczarz/ piwowar/ piekarz) stawka od 17€ do 20€ plus dodatki za 3-zmianowy system pracy
- Technolog pakowania żywności (mistrz/ licencjat/ inżynier) stawka od 25€ w zależności od kwalifikacji
- Technolog żywienia/ farmacji/ chemii/ gastronomi (mistrz/ licencjat/ inżynier) stawka godzinowa od 25€ w zależności od kwalifikacji
- Pracownik produkcyjny od 15€ z zakwaterowaniem

GWARANTUJEMY:

- umowę bezpośrednio u niemieckiego pracodawcy
- bardzo dobre warunki pracy
- zakwaterowanie
- koordynatora polsko-niemieckiego

KONTAKT W JĘZYKU POLSKIM:

JHR Personalvermittlung Hrabowski-Rösner
tel. 004917620094764 lub wyslij sms/Whats App | email:jhr.personal.info@gmail.com

WYMAGANY
J. NIEMIECKI NA
POZIOMIE KOMUNIKACYJNYM

„Jak dobrze Cię widzieć” w Rydułtowach. Kolejna edycja akcji wodzistawskiej policji

RYDUŁTOWY W środę wieczorem przeprowadzono kolejną akcję w ramach kampanii „Świeć przykładem. Noś odblaski”. Policjanci z wodzistawskiej drogówki wspólnie z pracownikami Starostwa Powiatowego zachęcali do korzystania przez pieszych z elementów odblaskowych, również w terenie zabudowanym. – Warto dać szansę kierowcy, aby cię zauważył – słusznie przekonują mundurowi.

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Wodzisławiu Śląskim, w tym Zastępca Naczelnika podkomisarz Adrian Winiarski wspólnie z urzędnikami ze Starostwa Powiatowego przeprowadzili akcję pro-

filaktyczną pod nazwą Jak dobrze cię widzieć”.

W ramach kampanii profilaktycznej „Świeć przykładem. Noś odblaski.”, w rejonie ulicy Bema w Rydułtowach zachęcali pieszych do korzystania z elemen-



FOT. KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Wodzistawska policja zachęca do korzystania z odblasków zawsze, nie tylko po zmroku i w warunkach słabej widoczności. Sami możemy mieć wpływ na swoje bezpieczeństwo. Zadbajmy o nie wspólnie!

tów odblaskowych. – Piesi zdają sobie sprawę z tego, jak ważne jest, aby być widocznym. Przede wszystkim noszenie odblasków daje szansę kierowcy, aby

nas zauważył – przypomina oficer prasowa wodzistawskiej jednostki, asp. szt. Małgorzata Koniarska.

Mały odblask może uratować nam życie. Tego

wieczoru wielu pieszych otrzymało odblaskowe gadżety: zawieszki, kamizelki oraz torebki. – Wszystkie osoby, które tego wieczoru nas odwiedziły, były zda-

nia, iż jest to bardzo fajna inicjatywa. Obiecali nam, że dla swojego bezpieczeństwa będą korzystali z tych odblasków. A ty? Jesteś widoczny? To super. Dobrze cię widzieć! – dodaje rzecznik. – To kolejna nasza wspólna akcja i na pewno nie ostatnia. Dziękujemy, że byliście, było nam bardzo miło. Warto dbać o Wasze bezpieczeństwo!

Korzystanie z elementów odblaskowych jest obowiązkowe dla pieszych, którzy poruszają się po zmierzchu poza obszarem zabudowanym. Wodzistawska policja zachęca do korzystania z odblasków zawsze, nie tylko po zmroku i w warunkach słabej widoczności. Sami możemy mieć wpływ na swoje bezpieczeństwo. Zadbajmy o nie wspólnie!

źr. KPP Wodzisław Śląski, oprac. sqx

O F E R T A P R A C Y

PKS RACIBÓRZ

Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Raciborzu Sp. z o.o. zatrudni na umowę o pracę osoby na stanowisko:

DYSPOZYTOR – DYŻURNY RUCHU

Miejsce pracy: Racibórz

Podstawowe obowiązki zatrudnionej osoby:

- planowanie i nadzorowanie przewozów pasażerskich wg rozkładu jazdy obsługiwanych przez Spółkę;
- zarządzanie taborem i zespołem kierowców;
- informowanie pasażerów o godzinach odjazdu autobusów;
- bieżące rozwiązywanie problemów w obszarze planowania kierowców i pojazdów;
- obsługa programu wspomagającego pracę dyspozytora;
- wystawianie kart drogowych zgodnie z zaplanowaną dyspozycją;

Nasze oczekiwania:

- wykształcenie min. średnie;
- doświadczenie na stanowisku związanym z planowaniem pracy zespołowej;
- mile widziana znajomość topografii powiatu raciborskiego i wodzistawskiego;
- praktyczna znajomość przepisów z zakresu ustawy o czasie pracy kierowców, ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, ustawy o transporcie drogowym;
- umiejętność obsługi komputera MS Office (Excel, Word);
- skrupulatność, terminowość;
- odpowiedzialność i skuteczność w działaniu;
- umiejętność analitycznego myślenia;
- umiejętność pracy pod presją czasu;
- samodzielność w podejmowaniu decyzji;
- odporność na stres.

Wynagrodzenie: 4 600 zł brutto + dodatek funkcyjny

Oferujemy:

- możliwość zdobycia doświadczenia w dużej stabilnej firmie transportowej,
- stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę,
- prywatna opieka medyczna
- terminowy system wynagradzania,
- samodzielne stanowisko pracy na pełen etat,
- system pracy 2-zmianowy

Wymagane dokumenty: CV,

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogloszeniodawcę moich danych osobowych, zawartych w mojej ofercie pracy, dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1781).

Administratorem Danych Osobowych jest Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Raciborzu Sp. z o.o. ul. Śródkowa 5, 47-400 Racibórz.

Zgłoszenia należy składać w siedzibie firmy:

PKS w Raciborzu Sp. z o.o., ul. Śródkowa 5, 47-400 Racibórz
(Komórka Kadr w godz. 7.00 – 14.00) lub wysłać na adres mailowy: kadry@pksrciborz.pl w terminie do 10.11.2023 r.

Gospodynie z Bukowa odwiedziły przedszkolaków w Syryni



FOT. KGW BUKÓW

Wspólne zdjęcie pań z KGW i przedszkolaków

SYRYNIA Panie z Koła Gospodyń Wiejskich działającego w Bukowie spotkały się z dziećmi w przedszkolu w Syryni. Gospodynie opowiedziały dzieciom o swojej działalności i wspólnie z dziećmi przygotowały potrawę z buraków.

– Cieszymy się, że mogliśmy odwiedzić Przedszkole w Syryni, gdzie wspólnie z dziećmi przygotowałyśmy pyszne buraczki, któ-

re można przechowywać całą zimę. Zainteresowanie i znajomość maluchów tym warzywem przeszła najśmielsze oczekiwania – dzieci wiedziały, jaki ma kolor, jak smakuje, gdzie rośnie i jak go trzeba przygotować, żeby zjeść na niedzielny obiad z kluskami. Bardzo dziękujemy za zaproszenie i polecamy się na przyszłość – informują panie z KGW Buków.

(FK)

Zygzakiem po drodze. Pijany rowerzysta z mandatem na 2,5 tys. zł



FOT. POLICJA

Od początku października w całym kraju zatrzymano blisko 6600 kierujących po spożyciu alkoholu

RADLIN Mundurowi z wodzistawskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogową rowerzystę. 41-latek miał trudności z jazdą prostym torem. Jak się okazało, powodem takiej jazdy nie był wyjątkowo rześki poranek...

W czwartek (26.10.) przed ósmą rano mundurowi z wodzistawskiej drogówki zatrzymali do kontroli rowerzystę. Męż-

czyzna, który jechał ulicą Główną w Radlinie miał znaczne trudności z utrzymaniem prostego toru jazdy. Badanie alkomatem szybko dało konkretną odpowiedź o przyczynie kłopotów rowerzysty. 41-latek miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Policjanci zakazali mu dalszej jazdy rowerem i wręczyli mandat w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

(sqx)

nowiny.pl
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

Zakończyliśmy trzecią edycję

ROWERON 2023

największego wyzwania rowerowego w regionie

**ZAPRASZAMY
NA CZWARTĄ
EDYCJĘ
W PRZYSZŁYM
ROKU!**

DZIĘKUJEMY rekordowym 1600
uczestnikom za udział oraz wszystkim partnerom
i sponsorom projektu za wsparcie

**Zapraszamy
na relację LIVE
z rozdania nagród
na FB RowerON!**

**Piątek, 3 listopada,
godz. 13.00**



REGULAMIN NA
WWW.ROWERON.PL

Dołącz do nas
na Facebooku!

 **rowerON**

PARTNERZY STRATEGICZNI



SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL
ALUMINIUM



PARTNERZY GŁÓWNI



PARTNER HONOROWY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



Kurczak w toalecie, czyli brak wyobraźni

■ Czy powiat wodzisławski będzie mieć nowego radnego sejmiku? Czy lokatorzy zasobów Domaro muszą przygotować się na podwyżki ciepła? Co mieszkańcy wrzucają do toalet? O tych sprawach rozmawiamy z Barbarą Chrobok, prezes spółki miejskiej Domaro, zarządzającej w Wodzisławiu Śląskim nieruchomościami i parkingami.



◀ Barbara Chrobok kieruje miejską spółką Domaro, a wcześniej pełniła funkcję wiceprezydenta miasta i rzecznika prasowego urzędu. Od 30 października będzie radną sejmiku woj. śląskiego.

obserwuję również jako mieszkanka, że od dłuższego czasu mamy problem z odchodzeniem od nas i przenoszeniem niektórych instytucji. Oczywiście za tym idą pieniądze, ale jeśli temu można zaradzić, tu właśnie widzę rolę radnego sejmiku woj. śląskiego. Chcę być głosem wszystkich, których przychodzi mi reprezentować.

– **Ma pani na myśli jakieś konkretne instytucje?**

– Nie będę mówić o przeszłości, ale w ostatnich latach straciliśmy dość sporo instytucji w Wodzisławiu. Parę lat temu, walczyłam, aby pozostał tu ośrodek adopcyjny, a niestety go straciliśmy. Być może, gdyby wtedy ktoś się tym zajął w sejmiku, taka sytuacja nie miałaby miejsca.

– **Od wyborów w 2018 roku minęło już parę lat, sporo się zmieniło...**

– Kiedy kandydowałam, ktoś pytał mnie o program. Bardzo nie lubię takich obietnic, bo programy często prezentują nierealne rzeczy. Nigdy nie obiecuję rzeczy, na które nie mam wpływu, albo są całkowicie ode mnie niezależne. Jeśli więc ktoś liczy na deklaracje, które często płyną z ust polityków, ode mnie ich nie usłyszy. Jestem twardo stąpająca po ziemi i jeśli coś obiecuję, to wiem, że jest to realne do zrobienia.

– **Będziemy mieć więc dwoje radnych sejmiku z powiatu wodzisławskiego. Czy zakłada pani współpracę z drugim radnym – Jarosławem Szczęsnym?**

– Bardzo dobrze znam osobiście Jarosława Szczęsnego. Nie dzielę ludzi politycznie, ani na lepszych

czy gorszych. Jeśli ktoś chce współpracować i taką współpracę widzi, to ja nie widzę problemu. Na pewno będziemy się różnić w kwestiach podejścia do niektórych tematów, ale to nie oznacza braku współpracy. Różnica zdań zawsze jest między ludźmi, chętnie wysłucham jego racji, a on (jeśli będzie chciał) wysłucha mnie. Jeśli zależy nam na rozwoju naszego regionu, taka współpraca powinna zaistnieć.

– **Z sejmiku przejdźmy na nasze poletko. Domaro w swoich zasobach grzeje już od 7 października?**

– Gotowość grzewczą wykonaliśmy już we wrześniu, wtedy nastąpiło dopełnienie przez dostawcę ciepła wszystkich układów centralnego ogrzewania. Byliśmy jedną z pierwszych firm w okolicy, która zgłosiła gotowość grzewczą dla zasobów Domaro i miasta. Inaczej wyglądało to we wspólnotach mieszkaniowych. Mieszkańcy muszą zdawać sobie sprawę, że tam decyzje podejmują zarządy, a z tym było różnie. Część zarządów przyjęła naszą rekomendację do grzania wcześniejszego, ale były też takie, które z powodów oszczędnościowych podjęły taką decyzję później.

– **No właśnie, z powodów oszczędnościowych. Mówiąc o kosztach, zapytam wprost, o ile ciepło będzie droższe?**

– Co do zaliczek na centralne ogrzewanie, obecnie nie przewidujemy podwyżek. Mamy tak skalkulowaną stawkę od zeszłego roku, kiedy nastąpiły znaczne podwyżki, wówczas z obawy o kolejne prognozy podwyżek zrobiliśmy mały

bufor bezpieczeństwa. Teraz on pozwala nam nie dokonywać żadnych podwyżek, a jedynie obserwować ceny. Jeśli nie będzie znacznych podwyżek w pierwszym kwartale przyszłego roku, to mieszkańcy powinni wyjść w miarę na zero. Oczywiście nie można liczyć, że będą takie nadpłaty, jak dotychczas, ale nie widzę też powodu, aby straszyć kosztami mieszkańców i podwyższać zaliczki tylko po to, żeby te pieniądze były na rachunku i czekały na końcowe rozliczenie.

– **Ostatnio przeglądałem media społecznościowe Domaro i pojawiła się tam informacja o kłopotach z kanalizacją przy ul. Kokoszyckiej. Jaka jest skala tego problemu? Mam tu na myśli traktowanie przez mieszkańców toalet jako śmietnika.**

– Mając na uwadze naszych najemców, mamy budynki, gdzie taki problem się pojawia. On występuje z dwóch powodów. Oba te powody wystąpiły w przypadku Kokoszyckiej. Pierwszy problem to stara żeliwna instalacja kanalizacyjna. Drugi problem to zachowanie samych mieszkańców, przestrzeganie pewnych zasad i norm, a właściwie brak przestrzegania. Trudno mówić, że mieszkańcy są bez winy, jeśli odpowiadając zatkaną kanalizację znajdujemy w ściekach np. połowę kurczaka, albo obierki z marchewki. Były też nożyki do tapet, tapety, szmaty... o środkach higienicznych już nawet nie warto wspominać, bo to niestety w zasadzie norma.

– **Kurczak w kanalizacji?**

– Tak, widziałam to na własne oczy. Nie było to wprawdzie przy Kokoszyckiej, ale

w innej lokalizacji. Trzeba mieć bardzo dużą wyobraźnię, aby mylić przybytek toalety ze śmietnikiem. Niestety obserwujemy to w konkretnych budynkach. Mieliśmy bardzo duży zarzut, dlaczego ta instalacja nie została wymieniona. Należy nadmienić, że w przypadku złego użytkowania, nieważne jest, czy jest stara czy nowa instalacja – niezależnie jaka ona jest to i tak nie będzie sobie radzić z takim rodzajem odpadów. Czy mogliśmy wymienić instalację wcześniej? Oczywiście, ale trzeba pamiętać, że nasze zasoby powstały przed rokiem 1970, więc nie są nowe. Gdybyśmy mieli mówić o tym, co trzeba wymienić, to tak naprawdę lista byłaby długa – np. większość instalacji. Wtedy możemy mówić o dobrym stanie. Staramy się w miarę możliwości finansowych dokonywać takich remontów. Zdajemy sobie sprawę, że budynki mają swój wiek, jednak nie są w stanie złym. Jeśli ktoś prawidłowo użytkuje kanalizację, takie problemy raczej się nie zdarzają. Zdarza się oczywiście, że kanalizacja się zapadnie, ale na pewno nie w czterech miejscach naraz. W przypadku Kokoszyckiej w przeciągu ostatnich czterech miesięcy (pierwszy przypadek miał miejsce z końcem lipca) musieliśmy udrażniać instalację minimum 4 – 5 razy. Pompowanie powoduje powstanie ciśnienia, a to ma wpływ na stan instalacji, która jest wówczas mocno nadwyrężona i niestety zapada się w miejscach najbardziej skorodowanych.

– **Mieszkańcy mocno burzyli się na warunki.**

– Zachowaliśmy bardzo duże tempo pracy i tu bar-

Szymon Kamczyk. – Zaczniemy od tego, czy przyjmie pani mandat?

Barbara Chrobok. – Tak, już przyjąłem mandat. Zaprzysiężenie odbędzie się na najbliższej sesji sejmiku.

– **Słowem wyjaśnienia dla Czytelników, po wyborach do Senatu, wygranych przez Henryka Siedlaczka (który był radnym sejmiku woj. śląskiego), jego sejmikowy mandat przypada osobie z listy Koalicji Obywatelskiej z następnym najlepszym wynikiem – właśnie Barbarze Chrobok, która kandydowała w wyborach do sejmiku w 2018 roku (nie będąc członkiem partii politycznej, uzyskała 8596 głosów). Czyli 30 października podczas sesji sejmiku odbędzie się zaprzysiężenie?**

– Wtedy oficjalnie będzie można powiedzieć, że zostałam radną sejmiku. Na razie wszystkie formalności zostały dokonane i czekam.

– **Nie zostało wiele czasu do końca kadencji, ale na co chciałaby pani zwrócić szczególną uwagę w tym czasie?**

– Zawsze brakowało mi przedstawiciela ziemi wodzisławskiej we wszystkich możliwych wyższych orga-

nach. Uważam, że miasto Wodzisław Śląski i szerzej, powiat i okręg, powinny mieć swojego reprezentanta na wszystkich szczeblach administracyjnych. Przede wszystkim zależy mi na tym, aby była odpowiednia komunikacja na linii miasto – powiat – województwo i później władze centralne. Nie mówię tutaj o instytucjach, a o samych mieszkańcach. Moim głównym celem, który mam nadzieję, że zdążę choćby przyspieszyć lub doprowadzić do tego, aby projekt nie wypadł z planów – to Droga Główna Południowa. Zależy mi również na tym, aby do wszystkich zainteresowanych docierały informacje o wszelkich możliwościach finansowania z województwa. Województwo realizuje i finansuje sporo zadań m.in. z zakresu pomocy społecznej, kultury i ochrony zabytków, turystyki, pozyskiwania i łączenia środków finansowych. Ogłasza różnego rodzaju programy, m.in. dla organizacji, na rzecz kultury i sportu. Wiele osób cierpi na brak informacji. Zanim ona pojawi się w naszym rejonie, to zazwyczaj pozostają 2 – 3 dni do aplikowania o środki. O ile samorządy swoimi kanałami takie informacje pozyskują szybko, to do organizacji nie zawsze ten przekaz dociera. To chciałabym poprawić i służyć pomocą. Sama

dzo duży ułkon do firmy, która realizuje te prace i do pracowników Spółki. Od piątku, kiedy kamerowanie jasno wskazało stałe zatory, do środy (kiedy firma przystąpiła do pracy) przygotowaliśmy wszystkie formalności, procedury, kosztorysy, umowy, a w przypadku samorządów nie jest to łatwe, ani oczywiste. To była nasza ciężka praca i nie oczekujemy podziękowań, ale zamiast tego akceptacji i zrozumienia. Co otrzymaliśmy w zamian? Zbiorowy hejt, który towarzyszył nam nawet wtedy, kiedy firma już pracowała w trudnych warunkach, w ściekach w piwnicy. Najprościej byłoby wyprowadzić tych ludzi, ale po pierwsze dla mieszkańców taka sytuacja na pewno nie byłaby komfortowa, a miasto nie posiada też takiej liczby wolnych lokali zastępczych. Mogliśmy też powiedzieć, żeby na czas prac nie używać kanalizacji, ale czy to byłoby rozwiązanie no i jak Ci ludzie mieli żyć? Każdy z nas ma swoje potrzeby i chce w miarę komforto-

wo mieszkać. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że nie było niestety komfortu zapachowego. Mieszkańcy musieli i nadal muszą zmierzyć się z trudnościami, jakie generowała awaria, ale w dużej mierze sytuacja ta była wynikiem bieżącego korzystania z toalety i korzystania z bieżącej wody, właściwie bez ograniczeń.

– Chcę zapytać także o problem śmietników i mieszania odpadów. Czy z tym w ogóle można sobie poradzić?

– Uważam, że w naszej obecnej mentalności, nikt do końca sobie z tym nie radzi. Dopóki 100 proc. mieszkańców – nie tylko mieszkańców zasobu, ale mieszkańców gminy, a nawet poza gminą – nie będzie segregować odpadów i nie będzie myśleć racjonalnie i prawidłowo o odpadach, o usłudze ich odbioru, za którą płacimy, bo przecież każdy z nas płaci za gospodarowanie odpadami (mając swoje obowiązki i przywileje) problem będzie. Prawem mieszkańca jest to,

że ktoś odpady za uiszczaną kwotę odbiera, ale obowiązkiem każdego mieszkańca jest odpowiednie ich segregowanie. Póki wszystkie osoby nie będą zdawały sobie z tego sprawy, że brak segregacji będzie powodować wyższą opłatę w przyszłości dla każdego, nie poradzi- my sobie z tym tematem. Niektórzy myślą, że przechytrzą kogoś, bo zapłacą za segregowane, a podrzucą na placyk np. odpady poremontowe, bądź inne zmieszane, które powinny trafić na PSZOK. Niestety my wszyscy za to płacimy. Opłaty ponoszone są za dodatkowe uprzątnięcie plac- yku, w inaczej, wyższej w przyszłości skalkulowanej opłacie za odbiór odpadów, albo w opłatach czynszo- wych. Ktoś musi ponieść koszt wywozu tych odpa- dów, których firma trans- portowa nie odbierze, bądź też podwyższone opłaty za utylizację odpadów zmie- szanych.

– Są miejsca, gdzie łatwiej rozwiązać ten problem? Najprościej było nam

uchwycić to na starówce, gdzie mamy monitoring skierowany na wszystkie plac- yki. Tam zasób jest nie- duży. Mówimy tu o kilku kamienicach, w których jest kilka mieszkań przypo- rządowanych do jednego plac- yku i wszyscy wszyst- kich znają. Kiedy widzimy na nagraniu, że pani czy pan pod osłoną nocy wy- noszą drzwi, pękniętą toa- letę czy inne odpady, które powinny trafić na PSZOK, wiemy kto jest winien. Już mamy namierzonego tego mieszkańca. Wtedy zwraca- my się z odpowiednim pismem, w którym infor- mujemy o konieczności wywozu tych odpadów na PSZOK przez właściciela, bo jeśli nie, obciążymy go za czyszczenie plac- yku w cało- ści. W 80 proc. na starówce się to udało. W innych bu- dynekach wielolokalowych niestety nie ma dobrego lekarstwa. Tu trzeba odwo- ływać się do mentalności i przyzwyczajęń osób. Nie ma dobrego sposobu. Za- mykanie plac- yków powo- duje, że odpady na drugi dzień znajdują się obok pla-

cyku i trzeba ponosić koszty sprzą- tania i dodatkowego ich wywozu. Otwarty pla- cyk umożliwia podrzucanie odpadów, brak jakiegol- wiek możliwości kontroli składowanych odpadów i istnieje zagrożenie obciąże- nia mieszkańców podwyż- szoną opłatą. W przypadku kiedy plac- yk obsługuje na- wet 10 wspólnot, które mają po 30 mieszkań, nie jeste- śmy w stanie ustalić win- nych, więc nawet kamera tu nie pomoże. Drugą spra- wą jest samo przeglądanie nagrań z monitoringu. To wymaga czasu i odpowied- niej kadry, a to są koszty, których właściciele nie są w stanie ponieść. Kamera też nie rejestruje zawarto- ści worka na śmieci, który wyrzuca mieszkani- ec. Nie mamy więc pewności, czy odpady są odpowiednio se- gregowane. Te argumenty nie są przez mieszkańców akceptowane i trudne przez nich do zrozumienia. Nasze prawo jest tak skonstru- owane, występuje swego rodzaju odpowiedzialność zbiorowa, bowiem wszyscy odpowiadają za deponowa-

ne odpady na plac- yku.
– Czyli najlepszym roz- wiąaniem jest tzw. moni- toring osiedlowy, ale nie mam tu na myśli kamer, a raczej widzące wszystko osoby, obserwujące przez okna.
– Ktoś mi kiedyś powie- dział „to co, ja mam kablo- wać na sąsiada?”. A kiedy ten sąsiad przyjdzie do jego mieszkania i coś narobi, a on zareaguje to jest to kablowanie, czy dbanie o swoją własność? W przy- padku ciszy nocnej zdarza się, że lokatorzy na drugi dzień piszą do nas, że już 5 min po 22.00 sąsiad za gło- śno puszczał muzykę. A w przypadku plac- yków jakoś to nie działa. Ludzie przy- mują, że jeśli coś jest poza ich mieszkaniem, to już nie jest ich. A powinni trakto- wać to jako swoje, bo prze- cież za to płacą. Kiedy widać samochód, który podrzuca odpady z remontu, warto spisać numery rejestracyjne czy zrobić zdjęcie, a potem to zgłosić. Tak samo, kiedy sąsiad wyrzuca np. odpady bio do kosza na plastik.

REKLAMA



PRZYGOTUJ SIĘ NA ZIMĘ!
ZNAJDŹ MODNE
INSPIRACJE W KARUZELI!



WODZISŁAW ŚLĄSKI
UL. TARGOWA 19

GODZINY OTWARCIA
PONIEDZIAŁEK – SOBOTA 9.00 – 21.00

Ks. prof. dr hab. Henryk Olszar z tytułem Honorowego Obywatela Gminy Gorzyce

GORZYCE 23 października w DPS w Gorzycach odbyła się uroczysta Gala 50-lecia Gminy Gorzyce, połączona z wręczeniem tytułu Honorowego Obywatela Gminy Gorzyce ks. prof. dr. hab. Henrykowi Olszarowi.

Na uroczystości pojawili się między innymi parlamentarzyści (i osoby ich reprezentujące), władze powiatu wodzisławskiego, wóldarze miast i gmin, radni sejmiku, powiatu i gmin (obecnej i minionej kadencji), wójtowie minionej kadencji i przewodniczący rady gminy Gorzyce oraz byli członkowie zarządu gminy, honorowi obywatele gminy Gorzyce, a także kapłani i wielu innych, znamienitych gości.

– Każdy jubileusz, tym bardziej jubileusz 50-lecia gminy stanowi doskonałą okazję do kilku rzeczy. Przede wszystkim, do refleksji i wspomnień, podsumowań, spotkań i po-



Ks. prof. dr hab. Henryk Olszar z tytułem Honorowego Obywatela Gminy Gorzyce



W uroczystej gali z okazji 50-lecia gminy Gorzyce udział wzięli m.in. parlamentarzyści i samorządowcy

wiedzenia bardzo głośnego „dziękuję”, ale też spojrzenia w przyszłość i rozmów o wyzwaniach, które nas czekają – powiedział wójt gminy Gorzyce, Daniel Jakubczyk. – W 2023 roku gmina Gorzyce obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia. Świątowaliśmy z radością 17 września w czasie gminnych dożynek, najważniejszej imprezy w kalendarzu naszych wydarzeń. W dniu dzisiejszym spotykamy się ponownie, by troszeczkę powspominać i podziękować wszystkim osobom, które tworzyły historię naszej wspólnoty. Dziękuję z tego miejsca, wszystkim pokoleniom mieszkańców, tworzących historię dzisiejszej gminy Gorzyce – zapewnił wójt.

Z okazji tego pięknego jubileuszu, rada gminy Gorzyce postanowiła o przyjęciu do rodziny honorowych obywateli gminy Gorzyce (liczącej 5 osób) kolejnej, wybitnej postaci.



Dziękuję z tego miejsca, wszystkim pokoleniom mieszkańców, tworzących historię dzisiejszej gminy Gorzyce – zapewnił wójt Daniel Jakubczyk

Tytuł Honorowego Obywatela Gminy Gorzyce został przyznany ks. prof. dr. hab. Henrykowi Olszarowi.

– Wychowałem się w gminie Gorzyce, wśród jej mieszkańców, w pobliżu krzywego mostu nad kolejną. Były to lata 50., 60. i 70. XX wieku – rozpoczął swoje przemówienie ks. prof. dr hab. Henryk Olszar. – Pragnę dalej, poprzez swoją działalność popularyzować wiedzę o historii gminy Gorzyce, o jej dziejach, dziejach mieszkańców, instytucji oraz promować jej zasługi w kościele, mediach i na uniwersytecie. Zapamiętałem z historii takie stwierdzenie: „Nic na świecie nie zastąpi wytrwałości. Nie zastąpi jej talent. Nie ma nic powszechniejszego niż ludzie utalentowani, którzy nie odnoszą sukcesów. Nie uczyni niczego sam geniusz. Nie uczyni też niczego samo wykształcenie. Świat jest pełen ludzi wykształconych, o których zapomniano. Tylko wytrwałość i determinacja są wszechmocne” – dodał wyróżniony.

AgaKa

W WCK zabrzmiały dźwięki z seriali. Chór Ad Libitum zaczarował słuchaczy

WODZISŁAW ŚL. W Wodzisławskim Centrum Kultury odbył się wyjątkowy koncert Śląskiego Chóru Kameralnego Ad Libitum pod dyktando Izabeli Panek. Muzycy zaprezentowali piosenki i utwory znane z produkcji telewizyjnych.

W repertuarze zespołu, przygotowanym specjalnie na koncert „Serial Dźwięków czyli... Dźwięki z seriali” znalazły się utwory z największych produkcji telewizyjnych, ale też porównywalne melodie znane z popularnych bajek takich jak: „Smerfy”, „Miś Uszatek”, „Pszczółka Maja”, „Koziołek Matołek”, „Bajki z mchu i paproci”, „Reksio” i wiele innych. Nie zabrakło także motywów z światowych hitów, np. „Wiedźmina”, „Friends”



Izabela Panek oraz chór Ad Libitum podczas koncertu „Serial Dźwięków czyli... Dźwięki z seriali”

czy „Dom z papieru”.

Koncert został wzbogacony o przepiękną warstwę wizualną, prezentowaną na specjalistycznym ekranie LED, przepiękną grę świateł budującą napięcie i wzmacniającą atmosferę

i odbiór serialowej muzyki.

Ponadto warstwa wokalna została uzupełniona przez instrumenty, bez których nie możemy wyobrazić sobie muzyki z znanych nam seriali; saksofon w partii z filmu „O7 zgłoś się”

czy flet w temacie z „Janosika”.

Koncert „Serial Dźwięków czyli... Dźwięki z seriali” poprowadziła wybitna dziennikarka i prezenterka radiowa Magda Miśka-Jackowska.

(ska)



Koncert wzbogacono o instrumenty, bez których utwory z seriali nie brzmiałyby tak samo



Publicność wysłuchała popularnych oraz mniej znanych motywów z seriali

Płuca po pandemii celem kolejnego WOŚP-u

KRAJ – 28 stycznia 2024 roku po raz 32. zmierzmy się z problemem, zapraszając wszystkich rodaków, Polaków, na całym świecie, by grali razem z nami. Temat zbliżającego się Finału to: „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych”. Problem ogromny, z którym chcemy się uporać. Chcemy kupić sprzęt dla 15 oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i 49 oddziałów dla dorosłych – mówił Jurek Owsiak.

Na 96 dni przed 32. Finałem WOŚP i w trakcie trwającego 67. Konkursu Ofert ogłoszono cel zbliżającej się zbiórki. Tym razem działania Fundacji skupiać się będą wokół płuc po pandemii – zbierane środki przeznaczone zostaną na zakup urządzeń dla oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

FUNDACJA PLANUJE KUPIĆ URZĄDZANIA DLA:

- ➔ diagnostyki obrazowej, m.in. rezonanse magnetyczne i aparaty ultrasonograficzne
- ➔ diagnostyki czynnościowej, m.in. polisomnografy i przenośne spirometry,
- ➔ diagnostyki endoskopowej, m.in. systemy do badań bronchoskopowych w nawigacji wewnątrzoskrzelowej i bronchoskopy,
- ➔ rehabilitacji – sprzęt do rehabilitacji pulmonologicznej wykorzystywanej w terapii chorych po przeszczepieniu płuc,
- ➔ torakochirurgii, m.in. systemy elektrokoagulacji i kriosondy.



FOT. ARCH. A. KĄŻMIERZAK

ZEBRANO JUŻ PRAWIE 2 MILIARDY ZŁOTYCH

W ostatni, 31. Finał WOŚP, odbył się 29 stycznia 2023 roku. Celem zbiórki była walka z sepsą i zakup urządzeń dla laboratoriów mikrobiologicznych w całym kraju. W akcję zaangażowały się 1653 Sztaby, w tym 87 Sztabów

zagranicznych w 25 krajach. W Warszawie centrum wydarzeń stanowiło studio telewizyjne w sąsiedztwie Pałacu Kultury i Nauki oraz scena koncertowa na Placu Bankowym. Podczas 31. Finału, WOŚP zebrała 243 259 387,25

złotych, czyli blisko 19 milionów złotych więcej niż przed rokiem.

Od początku swojej działalności Fundacja zebrała sumę blisko 2 mld zł i kupiła dotąd około 71,5 tys. urządzeń. (mad)

Kiedy finał?

Czemu płuca po pandemii?

Fundacja WOŚP podjęła decyzję o wyborze celu akcji po konsultacji z Polskim Towarzystwem Pneumologii Dziecięcej, które zwróciło uwagę na zdrowotne konsekwencje pandemii – bardzo poważne zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. Sytuację pogarsza, a tym samym zwiększa liczbę osób z chorobami układu oddechowego, zła jakość powietrza w Polsce. Dodatkowo Fundacja chce wspomóc pacjentów z mukowiscydozą – w Polsce żyje z tą chorobą około 1 800 osób, odsetek dorosłych pacjentów chorych na mukowiscydozę nie przekracza 40%.

na nie może działać bez nowoczesnego sprzętu diagnostycznego, do monitorowania chorób, ale także do wykonywania pewnych zabiegów wewnątrzoskrzelowych chociażby. Mając doświadczenia z ubiegłych Finałów wiemy, że Fundacja kupuje sprzęt bardzo nowoczesny, wręcz nowatorski, dlatego, jeszcze raz podkreślamy naszą wdzięczność i jesteśmy przekonani, że dzięki temu Finałowi i sprzętowi, który mamy nadzieję dostać, opieka nad pacjentami z chorobami płuc w Polsce wejdzie na wyższy poziom – mówiła prof. dr hab. n. med. Katarzyna Krenke, Prezes Polskiego Towarzystwa Pneumologii Dziecięcej (Klinika Pneumologii i Alergologii Wieku Dziecięcego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego).

Pracownik okradał kopalnię w Rydułtowach, pomagali mu znajomi

RYDUŁTOWY Dwaj mężczyźni i kobieta usłyszeli zarzuty kradzieży z terenu kopalni ponad 200 kg miedzi. Złodziejskiej bandzie grozi kara 5 lat więzienia.

Kryminalni z komisariatu w Rydułtowach, dzięki ścisłej współpracy z kierownictwem kopalni węgla kamiennego w Rydułtowach zatrzymali sprawców kradzieży miedzi. – Jeden z zatrzymanych sprawców był pracownikiem kopalni i z pomocą znajomych ukradł ponad 200 kg miedzianych kabli o łącznej wartości ponad 20 tys. złotych. Swój

łup sprawcy regularnie sprzedawali w pobliskim skupie złomu – słyszymy od oficer prasowej wodziśławskiej policji, asp. szt. Małgorzaty Koniarskiej.

41-latek oraz jego współnicy, 43-latek i 42-latek,

mieszkańcy powiatu wodzisławskiego usłyszeli zarzuty kradzieży, grozi im teraz kara 5 lat więzienia. Zostali objęci policyjnym dozorem, a o ich dalszym losie zdecyduje niebawem sąd.

(sqx)



41-latek oraz jego współnicy, 43-latek i 42-latek, mieszkańcy powiatu wodzisławskiego usłyszeli zarzuty kradzieży, grozi im teraz kara 5 lat więzienia

FOT. KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

NIE POLECIAŁA NA WAKACJE, bo jej paszport stanowi dowód w sprawie karnej

REGION Polka nie poleciała do Egiptu. Jej paszport został zatrzymany. Funkcjonariusze, ze względu na to, iż kobieta nie posiadała innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy, nie zezwolili na kontynuowanie podróży.

We wtorek (17.10.) funkcjonariusze placówki Straży Granicznej w Katowicach -Pyrzowicach podczas czynności służbowych w ramach kontroli granicznej na kierunku wyjazdowym do Hurghady nie zezwolili na wylot z kraju 36-letniej Polce.

Okazało się, że jej pasz-



FOT. STRAŻ GRANICZNA

Po zakończeniu czynności służbowych pasażerka opuściła pomieszczenia Straży Granicznej

port widnieje w bazach teleinformatycznych jako przedmiot podlegający zatrzymaniu, stanowiący dowód w toczącym się postępowaniu karnym. Straż Graniczna zatrzymała paszport.

Kobieta nie posiadała in-

nego dokumentu, który uprawniałby ją do przekroczenia granicy, nie zezwolono jej na kontynuowanie podróży. Po zakończeniu czynności służbowych pasażerka opuściła pomieszczenia Straży Granicznej.

źr. Śląski Oddział Straży Granicznej

Szkoła Podstawowa nr 1 świętowała swoje 115-lecie



Dyrektor Aldona Skrzyszowska powitała gości i pochwaliła talenty uczniów

RYDUŁTOWY Szkoła Podstawowa nr 1 w Rydułtowach może pochwalić się nie lada jubileuszem. Placówka w tym roku obchodzi 115-lecie. Z tej okazji w murach szkoły odbyło się wyjątkowe świętowanie.

„Wszyscy jesteście gwiazdami” – pod takim hasłem odbyły się obchody jubileuszu 115-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 im. Karola Miarki w Rydułtowach. 20 października w szkole odbyły się m.in. wykład naukowy Grzegorza Przybyły na temat kosmosu i układu

słonecznego, gry z tematyką wszechświata, a w świetlicy zaaranżowano kawiarenkę, gdzie można było podziwiać modele układu słonecznego, przygotowane przez uczniów. Świętowanie już 19 października poprzedziła msza w kościele pw. Św. Jerzego



Uczniowie byli zachwyceni występami kolegów



Zwieńczeniem jubileuszowej gali był pokaz dronów przygotowany przez Politechnikę Śląską



Podczas jubileuszu szkoły uczniowie zaprezentowali występy artystyczne



Także przedszkolaki zaprezentowały program artystyczny

dzajowe, utwory muzyczne, a także pokazy sprawnościowe.

W finałowym koncercie, przygotowanym przez nauczyciela muzyki Radosława Drobczyka, obok uczniów szkoły wystąpiły dwie absolwentki – Wir-

ginia Chlebowska i Oliwia Mandrysz.

Na zakończenie jubileuszowej gali na gości czekał pokaz dronów, zorganizowany przez Politechnikę Śląską (Wydział Automatyki i Robotyki).

Szymon Kamczyk



Absolwentka SP1 Wirginia Chlebowska oczarowała słuchaczy



Dużym zainteresowaniem cieszyła się prelekcja „Wszyscy jesteśmy kosmitami”

w Rydułtowach, a wisienką na torcie była gala z okazji 115-lecia.

– Kochani uczniowie! Jestem niesamowicie zaszczycana tym, że jako dyrektor tej szkoły mogę razem z wami świętować ten wspaniały jubileusz – 115 lat istnienia edukacji na tym terenie, terenie niełatwym przecież. To początki szkoły niemieckiej, dlatego tak wspaniale jest, że patronem tej szkoły został właśnie Karol Miarka. To patron, Ślązak, który musiał walczyć o to, aby język polski i polskość na tych terenach

mogła przeżyć i zaistnieć – mówiła dyrektor szkoły Aldona Skrzyszowska.

Gośćmi uroczystej akademii byli m.in. przewodniczący rady miasta Lucjan Szwan, dyrektor Delegatury w Rybniku Ireneusz Komorowski, proboszcz parafii Św. Jerzego ks. Witold Spurek, prezes Towarzystwa Miłośników Rydułtów Henryk Machnik, a także przedstawiciele urzędu, szkół i zaprzyjaźnionych instytucji. Akademię swoimi występami uświetnili utalentowani uczniowie, prezentując m.in. scenki ro-

Koncert chórów w Syryni. „100 lat minęło”

W Wiejskim Domu Kultury odbył się koncert, podczas którego wystąpiły chóry Echo i Lutnia oraz zespół Syryniczki i MIX Orchestra Gminy Lubomia wraz z solistami: Nadią Bober i Michałem Borkowskim. Spotkanie było częścią projektu muzycznego realizowanego przez gminę Lubomia.

Koncert „100 lat minęło” był okazją do wspomnień, życzeń i gratulacji. Dodatkowo chór Echo świętował 105-lecie istnienia. Zasłużonym chórzystom wręczono również symboliczne podziękowania i róże. Obecny był wójt dr Czesław Burek, starosta Leszek Bizoń, radni powiatowi i gminni oraz delegacje i mieszkańcy.

Spotkania koncertowe na terenie gminy

– Do tej pory mieliśmy okazję do spotkań koncertowych w ramach realizowanego projektu z Chórami Echo i Lutnia oraz MIX Orchestra trzykrotnie: 17 września w kościele w Syryni, 24 września w Nieboczowach oraz 8 października w kościele Lubomi. Koncerty poprzedzane były spotkaniami warsztatowymi pod okiem fachowej kadry osób związanych z artystycznym postrzeganiem piękna poprzez śpiew chóralny. Zgodnie z projektem odbyło się kilka takich spotkań. Bardzo ważna okazała się również podczas realizacji każdego z tych wydarzeń praca z mikrofonem i współpraca z akustykami odpowiedzialnymi za dźwięk. To wiedza, która na pewno zapewnia komfort pracy scenicznej i pozwala na zachowanie swobody oraz poprawę jakości odbioru przez publiczność. Dzisiaj, czas na podsumowanie projektu finalnym koncertem „Sto lat minęło”. Warto nadmienić, że celem projektu jest wzrost zainteresowania oraz ciągła możliwość uczestnictwa w kulturze wśród mieszkańców gminy Lubomia. Dodam, że poziomy artystyczne naszych chórów sięgają wysokich not, z czego można

być dumnym. Tym samym, zachęcam do zasilenia składów przez nowych chórzystów, których zapraszam do aktywnego włączenia się w działalność. Każdy nowy głos jest na przysłowiową wagę złota – mówił o samym projekcie prowadzący Tomasz Ciba.

– Chcieliśmy wraz z przewodniczącym rady gminy złożyć naszemu Jubilatowi serdeczne życzenia i gratulacje. Kilka pokoleń Syrynian należało do chóru. Słyszę, że ostatnio również są osoby z innych wsi. Myślę, że tak zostanie. Życzę Wam, żeby te Wasze pasje, to hobby jak najdłużej nas zadowalało. Jak najdłużej żebyśmy mogli Was słuchać. Życzę również tego co w takich organizacjach jest bardzo ważne to jest wytrwałości – mówił wójt dr Czesław Burek zwracając się do chórzystów.

Historia chóru Echo

– Początki syryńskiego chóru „Echo” sięgają 1913 roku. Wtedy to z inicjatywy Józefa Segeta powstało w Syryni „Towarzystwo Św. Barbary”. Towarzystwo to obrało sobie za główny cel wystawianie sztuk teatralnych. Ze starych fotografii można odczytać, że liczyło na początku 55 osób. Został przy nim zawiązany oraz prowadził swoją działalność chór. Na samodzielną działalność chóralną nie było zgody ówczesnych władz niemieckich. Dopiero pięć lat później, w 1918 roku, z inicjatywy Franciszka Frydrycha, Teodora Gamrotka oraz Mateusza Kłoska został założony chór mieszany, który przyjął nazwę „Echo”. Liczba członków wzrosła szybko do 85 osób. Początki były trudne, bowiem chórzysci byli nie tylko śpiewakami, to również ludzie biorący udział



Chór Echo w Syryni świętuje 105-lecie istnienia



Chór Lutnia może się pochwalić bogatą historią, a obecnie także odmłodzonym składem

w powstaniach śląskich, to gorący orędownicy przyłączenia naszych ziem do Polski w czasie plebiscytu. Tym bardziej więc docenić trzeba ich działalność.

Na pierwszego prezesa wybrano Mateusza Kłoska, zaś pierwszym dyrygentem został Jan Zmuda. Po nim przez kolejne pięć lat chór prowadził Józef Zmuda a następnie Leon Dąbek – ówczesny kierownik szkoły. Po nich kolejno do roku 1929 dyrygentami chóru byli: Robert Sobol, Antoni Kubica, Zygmunt Morawiec, Antoni Piwczyk, Józef Jędrusik. Od roku 1928 do 1937 funkcję dyrygenta pełnił Józef Salamon, twórca sukcesów chóru w okresie międzywojennym. Po nim pałeczkę dyrygencką przejął Henryk Ballarin, który prowadził ruchem swoich rąk chór do 1993 roku, z przerwą na działania wojenne, przez 55 lat. Henryk pierwszy kontakt z chórem miał jako młodzieniec, już w wieku 16 lat. Wtedy to, jako młody chłopak spragniony śpiewu swojego chóru, siedł boso z Syryni do Raciborza, aby posłuchać

jego występu. Następnie chórem do czerwca 1993 roku dyrygował Tymoteusz Kubica, a od czerwca 1999 roku do dziś Beata Bugła.

O ile nazwiska dyrygentów można ustalić, o tyle trudniej jest ustalić nazwiska osób pełniących funkcję prezesa chóru. Szczególnie trudne do ustalenia są osoby, pełniące te funkcje w okresie międzywojennym. Po wojnie były to osoby: Pius Czajka, Paweł Jęczmionka, Alojzy Bugła, Henryk Sobol, Jan Kozub do roku 1963. W latach od 1963 do 2009, przez kolejne 46 lat prezesem chóru był Alfred Szebesta, a od 2009 roku do dzisiaj Krystyna Szymiczek.

Chór „Echo” to jedna z najstarszych działających w Syryni organizacji. Dłużej działa jedynie Ochotnicza Straż Pożarna, powołana do ratowania życia i mienia mieszkańców. Chór natomiast był miejscem, gdzie młodzież mogła realizować swoje ambicje artystyczne. Jego działalność to nie tylko śpiewanie pieśni, to również wystawianie sztuk teatralnych, wodewili oraz opere-

tek. Najwięcej grywano ich w okresie międzywojennym, a po wojnie w latach 50-tych. W tych też latach chór pod dyktando Henryka Ballarina odnosił największe sukcesy – informuje Nowiny lubomski GOKSiR.

Historia Chóru Lutnia

– Na początku XX wieku ludność na Śląsku buntowała się przeciwko represjom oraz zasadom wprowadzanym przez zaborców. Ludzie potajemnie spotykali się, aby rozmawiać, czytać czy też śpiewać. W 1902 roku pracę związaną z przywróceniem Polsce statusu państwa oraz „zimnej” walki z zaborcami podjęła grupa nazywana Gronem Kawalerów. Grupę patriotów tworzyło sześciu Józefów: Józef Grzybek, Józef Seget, Józef Lenort, Józef Burek, Józef Kopel i Józef Bugła. Jednym z celów spotkań grupy było kultywowanie pamięci i utrwalanie pieśni ludowej. Od 1905 roku corocznie w domu Józefa Grzybka obchodzili Święto Trzeciego Maja. Młodzi Polacy spotykali się przy udekorowanym polskim godle i śpiewali pieśni narodowe. Aby uniknąć represji oraz kłopotów, jakich doświadczała ze strony pruskiej milicji, postanowili powołać do życia stowarzyszenie zarejestrowane urzędowo. Stało się to 6 czerwca 1912 roku.

W mieszkaniu Józefa Grzybka zostało założone Towarzystwo śpiewu „Lutnia” z Lubomi. Pierwszym dyrygentem chóru został Stanisław Zagoła z Raciborza, a funkcja prezesa przypadła Józefowi Grzybkowi.

6 czerwca 2012 roku Towarzystwo Śpiewu „Lutnia” obchodziło setną rocznicę działalności. Pomimo braku młodych ludzi w zespole i nikłego zainteresowania, wydarzenia związane z

obchodami jubileuszu rozreklamowano i impreza przyciągnęła uwagę mieszkańców wsi.

Podczas jubileuszu stowarzyszenia, wieloletni prezes i dyrygent Ryszard Klimanek zapowiedział, że z powodów wiekowych i zdrowotnych nie da rady prowadzić dalej zespołu. Na pomoc przyszła zastępca wójta w Lubomi, Pani Maria Fibic. Jako wieloletnia wielbicielka chóru oraz przyjaciółka wielu jego członków nie chciała słyszeć o zaprzestaniu funkcjonowania 100-letniego zespołu. Postanowiła sama poszukać nowych, młodych i ambitnych członków. Dzięki pomocy księdza proboszcza oraz władz gminy, na czele z Przewodniczącym Rady Gminy, Panem Romanem Bizoniem znaleziono ośmiu nowych członków w średnim wieku oraz zatrudniono nowego dyrygenta. Pierwszy raz w historii została nim kobieta – Aldona Siedlok (obecnie Musioł) – organistka z pobliskich Nieboczów oraz nauczycielka muzyki. Prezesem została jedna z nowych członkiń – Gizela Urbaniec. Pod kierownictwem Pani Aldony chór „Lutnia” ponownie zaczął rozwijać się muzycznie. W listopadzie 2021 roku na stanowisku dyrygenta Aldonę Musioł zastąpił mieszkaniec Lubomi – Kamil Klimek. Obecnie chór „Lutnia” liczy 23 chórzystów, z czego ponad połowa – 12 osób to nowi członkowie. Nowemu kierownikowi zespołu udało się także zachęcić młodzież. W szeregi chóru wstąpiło 5 osób (4 dziewczęta i 1 chłopak) uczęszczających do szkoły średniej. Mieszkańcy Lubomi żywią nadzieję, że wymiana pokoleniowa będzie następować sukcesywnie, bo wielu członków uważa, że połączenie głosów w różnym wieku to najlepsze co może się przydarzyć zespołowi. (FK)

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzącego z Funduszu Promocji Kultury”



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

CO ZROBIĆ, BY SKASOWAĆ PUNKTY KARNE?

Od 17 września 2023 roku punkty karne ponownie kasują się po roku. Ale co ważne – od daty opłacenia mandatu. Oprócz tego ponownie możliwa jest redukcja punktów karnych. Ale, aby takie szkolenie było w pełni skuteczne, grzywna za nałożony mandat musi być uiszczona.



Istotne znaczenie ma fakt, że punkty kasują się po 12 miesiącach od dnia opłacenia mandatu, a nie popełnienia wykroczenia

Kierowca, który naruszył przepisy ruchu drogowego i otrzymał punkty karne, może na własny koszt uczestniczyć w szkoleniu, którego realizacja spowoduje zmniejszenie liczby punktów karnych o sześć. Z tytułu odbytego szkolenia liczba punktów nie może być większa od liczby punktów otrzymanych za naruszenie przepisów ruchu drogowego przed

odbycie powyższego szkolenia.

Zasada ta nie dotyczy wszystkich kierowców. Kierowcy w okresie jednego roku od dnia wydania po raz pierwszy prawa jazdy, możliwość odbycia szkolenia nie przysługuje.

Kierowca „młody” tzn. będący w okresie jednego roku od dnia wydania pra-

wa jazdy po raz pierwszy, nie może przekroczyć 20 punktów karnych. Jeżeli otrzyma punktów więcej, to zostaje mu cofnięte uprawnienie do kierowania pojazdami silnikowymi co oznacza, iż od początku musi odbyć szkolenie w Ośrodku Szkolenia Kierowców i zdać egzamin państwowy na prawo jazdy.

JAKIE SĄ LIMITY?

- **20 punktów karnych** – dla kierowców z prawem jazdy poniżej roku.
- **24 punkty karne** – dla pozostałych kierowców. Punkty karne możemy podzielić na tymczasowe – z wykroczeń, za które kierowca nie przyjął mandatu. Nie są doliczone do konta kierowcy do czasu zakoń-

czenia postępowania sądowego oraz aktywne – te, które znajdują się na koncie kierowcy.

Warto wiedzieć, że od 17 września 2023 roku punkty karne ponownie są usuwane po roku od dnia opłacenia mandatu, a Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego ponownie organizują kursy redukujące 6 najstarszych punktów karnych.

Istotne znaczenie ma fakt, że punkty kasują się po 12 miesiącach od dnia opłacenia mandatu, a nie popełnienia wykroczenia. Jeżeli kierowca nie przyjął mandatu, ale sąd uzna jego winę, na rozpoczęcie biegu punktów karnych może poczekać wiele miesięcy do czasu uprawomocnienia się grzywny.

Trzeba też pamiętać, że po roku kasują się punkty za przewinienia popełnione od dnia 17 września 2023 roku.

Szkolenie przybierze formę 8-godzinnego wykładu oraz ćwiczenia praktycznego. To wszystko w jeden dzień. Program szkolenia będzie obejmował takie zagadnienia jak:

- przepisy oraz zasady ruchu drogowego;
- przyczyny i skutki wypad-

ków drogowych w Polsce;

- prawne i społeczne skutki wypadków drogowych;
- zapobieganie wypadkom oraz psychologiczne aspekty kierowania pojazdem. Na każdy z tych tematów przeznaczono dwie godziny lekcyjne, a wykładowca może posługiwać się prezentacjami i filmami.

Każdy uczestnik szkolenia musi zaliczyć także ćwiczenie praktyczne polegające na awaryjnym hamowaniu przy prędkości między 30, a 50 km/h.

ZATEM:

- odbycie szkolenia nie powoduje zmniejszenia liczby punktów otrzymanych za naruszenia przepisów ruchu drogowego wobec osoby, która przed jego rozpoczęciem dopuściła się naruszeń, za które suma punktów przekroczyła 24;

- odbycie szkolenia nie powoduje zmniejszenia punktów, za które nałożono w drodze mandatu karnego grzywnę, jeżeli do dnia przedstawienia zaświadczenia nie została ona uiszczona.

Oprac. (sqx)



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

– **Jakie uprawnienia albo zniżki mogą liczyć w związku z posiadaniem legitymacji emeryta/rencisty. Dodam, że jestem na nauczycielskim świadczeniu kompensacyjnym? Czy zatem ja też mogę otrzymać taką legitymację i z jakich zniżek mogłabym skorzystać?**

Osoba, która ma ustalone prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego (NSK) otrzyma legitymację świadczeniobiorcy – tak samo jak emeryt czy rencista. Od 1 stycznia 2023 r. zostały wprowadzone dwie formy legitymacji:

1. w formie tradycyjnej, tj. spersonalizowanej karty identyfikacyjnej z tworzywa sztucznego (legitymacja),

2. w formie dokumentu elektronicznego (mLegitymacja).

Osoby, które uzyskały prawo do świadczeń od 1 stycznia 2023 r. otrzymują tylko mLegitymację. Jest ona dostępna na każdym urządzeniu mobilnym z dostępem do internetu przy użyciu bezpłatnej aplikacji mObywatel. Osoby, które nabyły prawo do świadczeń od 1 stycznia 2023 r., a chciałyby otrzymać tradycyjną legitymację w formie karty, mogą złożyć w tej sprawie wniosek do ZUS (ERL).

Osobom, które nabyły prawo do świadczeń przed 1 stycznia 2023 r. również zostaną nadane mLegitymacje. Tradycyjne legitymacje wydane przed 1 stycznia 2023 r. są aktualne, zgodnie z nadanym

terminem ważności.

Legitymacja jest dokumentem, który potwierdza status danej osoby jako świadczeniobiorcy, uprawnionego do danych świadczeń (emerytura, renta, NSK) z ZUS.

Pytanie dotyczące ulg, zniżek itp. przysługujących osobom pobierającym NSK powinna Pani zadać podmiotom, które świadczą usługi, jakimi jest Pani zainteresowana. Tylko podmiot świadczący daną usługę może określać zakres osób, którym oferuje dodatkowe uprawnienia, zniżki itp. Tego rodzaju tematyka nie należy do zakresu zadań ZUS.

– **5 lutego 2024 ukończę 65 lat. Jeżeli się zwolnię z pra-**

cy 27.02.2024 to będę miała prawo do emerytury od 27.02.2024?

– Data przyznania prawa do emerytury i jej wypłaty zależy od kilku czynników, w tym od daty osiągnięcia wieku emerytalnego, daty złożenia wniosku, daty rozwiązania stosunku pracy, daty dostarczenia świadectwa pracy. Emeryturę powszechną przyznajemy od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek o emeryturę, jednak nie wcześniej niż od dnia w którym wnioskodawca ukończy powszechny wiek emerytalny. Podjęcie wypłaty emerytury jest uzależnione od spełnienia warunku rozwiązania stosunku pracy i daty złożenia świadectwa pracy. W przedsta-

wionej sytuacji warunek powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet) został spełniony. Jeśli chce Pani uzyskać prawo do emerytury w lutym, to w lutym musi Pani wystąpić z wnioskiem o emeryturę. Jeśli emerytura ma być wypłacona za luty, należy rozwiązać stosunek pracy najpóźniej w przedostatnim dniu lutego i do końca lutego dostarczyć świadectwo pracy. Zachęcam Panią do kontaktu z doradcą emerytalnym ZUS. Doradcy są dostępni w każdej placówce ZUS, udzielają niezbędnych informacji oraz wyjaśnią wątpliwości. Informacje o dostępnych formach kontaktu z ZUS można znaleźć na naszej stronie internetowej: www.zus.pl/o-zus/kontakt.

Gminy na królewskim szlaku – promocja najnowszej publikacji o Godowie

GODÓW Gmina wydała kolejną, niezwykle pasjonującą publikację, poświęconą lokalnej historii i tradycji. „Wspólne ścieżki II. Gminy na królewskim szlaku” to znacznie zmienione i rozszerzone wydanie publikacji, która swój debiut wydawniczy miała w 2011 r. Jej autorem jest Daniel Jakubczyk, pasjonat lokalnej historii i wójt sąsiedniej gminy Gorzyce. W najnowszej publikacji odkrył przed czytelnikami kolejne niezwykle historie dotyczące nie tylko Gminy Godów, ale również polsko-czeskiego pogranicza.

– Prezentacja publikacji odbyła się w piątkowy wieczór 20 października w Ośrodku Kultury w Godowie. Zgromadziła liczne grono miłośników lokalnej historii, których przywitała Tatiana Stopyra, dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie. Wójt Gminy Godów Mariusz Adamczyk podziękował Danielowi Jakubczykowi za podjęcie trudu opracowania publikacji. Wyraził nadzieję, że spotka się ona z pozytywnym odbiorem czytelników – in-

formuje urząd w Godowie.

Podczas spotkania autor publikacji, który ma swoje korzenie również na terenie gminy Godów, bo w Podbuczu, podziękował wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania książki m.in. wójtowi Gminy Godów Mariuszowi Adamczykowi, pracownikom Urzędu Gminy, mieszkańcom Gminy, redaktorowi technicznemu książki Radosławowi Dawidowi. – Grono osób, które mają swój udział w powstaniu tej publikacji jest szerokie. Dziękuję każdemu, również za cierpliwość i wyrozumiałość, a także za uwagi, które być może się pojawią i są dla mnie niezwykle cenne – powiedział Daniel Jakubczyk.

Chórzyści z Gołkowic i Skrzeńska oddali w Piotrowicach hołd Sienkiewiczowi

– Autor publikacji przybliżył nowe historie, które zawarł w rozszerzonym wydaniu. Wspomnił m.in. postać ks. Edwarda Adamczyka z Łazisk, który w latach 1911 – 1912 budował kościół w dzisiejszej Rudzie Śl. Z tamtego okresu na plebani tej świątyni zachowały się witraże przedstawiają-



Autorem publikacji jest Daniel Jakubczyk, który chętnie podpisywał książki podczas spotkania autorskiego

ce... drewniany kościół w Łaziskach oraz murowaną kaplicę z Łazisk. W książce znajdziemy również informacje o wielkim celebrycie drugiej dekady XX w. Eugenie Wienczersie, który był jednym z pionierów niemieckiego lotnictwa, a urodził się w Gołkowicach. I jest tu zupełnie nieznan. Spory fragment książki poświęcony jest również ostatniej podróży Henryka Sienkiewicza. W 1924 r. prochy zmarłego w 1916 r. w Szwajcarii pisarza sprowadzono do Polski. Pociąg z trumną pisarza witany był m.in. na stacji kolejowej w Piotrowicach obok Godowa. Tam żegnali go chórzyści z Gołkowic i Skrzeńska.

Ciekawych historii, do tej pory niepublikowanych, jest w tej książce zresz-

tą znacznie więcej, dzięki czemu jest to obowiązkowa lektura dla każdego miłośnika lokalnej historii. A tych, jak było widać po frekwencji na spotkaniu z autorem, nie brakuje. Każdy z obecnych mógł pozyskać bezpłatnie egzemplarz „Wspólnych ścieżek II. Gminy na królewskim szlaku”, jak również dedykację autora. Publikacja powstała w ramach zakończonego już projektu „Synergia – integracja społeczności i instytucji pogranicza”, który realizowany był wspólnie przez Gminę Godów oraz Gminę Petrovice u Karvine. Można ją pozyskać bezpłatnie w Punkcie Informacji Turystycznej w Gołkowicach – czytamy w komunikacie prasowym.

(FK)

38-latka z Rybnika z długą listą przewinień. Wpadła w czasie akcji „Trzeźwość”

RYDUŁTOWY, RYBNIK Do dwóch lat więzienia i nawet 30 tysięcy złotych grzywny grozi 38-letniej kobiecie, która została zatrzymana w Rydułtowach. Policjanci skontrolowali kierującą mitsubishi w czasie działań „Trzeźwość”.

W czasie prowadzonej we wtorek (24.10.) akcji pod kryptonimem „Trzeźwość”, w Rydułtowach na Tetmajera, około 5:00 policjanci z wodzisławskiej drogówki zatrzymali kierującą mitsubishi. Kobieta została przebadana na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu – była trzeźwa, jednakże badanie śliny testerem na obecność narkotyków dało wynik pozytywny.

– Jak się okazało, to był dopiero początek długiej listy przewinień. 38-letnia mieszkanka Rybnika nie posiada bowiem uprawnień do kierowania pojazdami, a jej pojazd nie ma obowiązkowego ubezpieczenia OC. Dodatkowo była poszukiwana przez Sąd Rejonowy w Rybniku w celu odbycia zastępczej kary 75 dni aresztu za niezapłaconą grzywnę – wylicza oficer prasowa wodzisławskiej

jednostki, asp. szt. Małgorzata Koniariska.

Rybniczanka została zatrzymana, w szpitalu pobrano jej krew w celu poddania jej analizie na zawartość środków zabronionych w organizmie. Kobieta uniknęła aresztu, po tym jak uiszcza zaległą grzywnę.

– Odpowie jednak za kierowanie pojazdem znajdując się pod wpływem środków zabronionych, za kierowanie samochodem, nie mając do tego uprawnień oraz za brak obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdu. Grozi jej kara nawet 2 lat więzienia – dodaje asp. szt. Małgorzata Koniariska.

Z kolei za popełnione wykroczenia 38-latka poniesie konsekwencje finansowe. Grozi jej grzywna do 30 tysięcy złotych. O wymiarze kary zdecyduje sąd.

Prowadzone cyklicznie policyjne działania mają na celu poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez eliminowanie z ruchu kierujących znajdujących się pod wpływem alkoholu lub innych środków działających podobnie do alkoholu.

źr. KPP Wodzisław Śląski, oprac. sqx

Zmiany na drogach w rejonie cmentarzy. Sprawdź, co cię czeka 1 i 2 listopada



W związku ze świętem Wszystkich Świętych na drogach regionu nastąpi wzmożony ruch pojazdów i pieszych w rejonach cmentarzy

POWIAT – W związku ze zbliżającym się świętem Wszystkich Świętych oraz Dniem Zadusznym (1 i 2 listopada), jak co roku informujemy o zmianach or-

ganizacji ruchu na drogach w rejonie cmentarzy w tym okresie – podało Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim. Co konkretnie się zmieni?

WODZISŁAW ŚLĄSKI

ul. Jodłowa – na całej długości zakaz zatrzymywania,
ul. Bogumińska cmentarz komunalny – ruch jednokierunkowy od ul. Bogumińskiej do ul. Skrzyszowskiej,
ul. Marii Skłodowskiej-Curie – dwustronny zakaz zatrzymywania, ruch jednokierunkowy od ul. Bolesława Chrobrego (w rejonie kościoła);

MARKLOWICE

cmentarz przy ul. Cmentarnej – całkowite zamknięcie drogi dla ruchu kołowego;

RADLIN

cmentarz przy ul. Henryka Sienkiewicza – ruch jednokierunkowy na ulicach Sienkiewicza i Cmentarnej (na całym odcinku), na ulicy Sienkiewicza

miejsca postojowe na wysokości cmentarza przeznaczone wyłącznie dla pojazdów osób z niepełnosprawnościami,
ul. Kwiatowa – ruch jednokierunkowy od ul. mjr. Piotra Iwanowicza Rogozina w kierunku ul. Mariackiej;

RYDUŁTOWY

cmentarz przy ul. Franciszka Blachnickiego – zakaz wjazdu w kierunku cmentarza od strony ulicy Marcina Strzody, ruch jednokierunkowy na odcinku od parkingu przy ulicy Franciszka Blachnickiego do ulicy Marcina Strzody;

PSZÓW

ul. Niepodległości – ruch jednokierunkowy i zakaz zatrzymywania na odcinku od ul. Bohaterów Westerplatte do ul. Ignacego Paderewskiego,

ul. Polskiej Organizacji Wojskowej – ruch jednokierunkowy od ul. Bohaterów Westerplatte do ul. Pawła Skwary,
ul. Dolna – ruch jednokierunkowy od ul. Stefana Okrzei do ul. Krzyżowej;

GOŁKOWICE

ul. Cmentarna – ruch jednokierunkowy od ul. Wyzwolenia do ul. Jana III Sobieskiego;

GODÓW

ul. Słoneczna – ruch jednokierunkowy od ul. 1 Maja do ul. Szkolnej;

CZYŻÓWICE

ul. Polna – ruch jednokierunkowy od ul. Dworcowej (przy posesji nr 15) do ul. Polnej (rejon posesji nr 40).

oprac. (d)

Posłowie i senatorowie odebrali zaświadczenia o wyborze

KRAJ Tradycyjnie w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia oficjalnych zaświadczeń potwierdzających uzyskanie mandatu parlamentarzysty.

Państwowa Komisja Wyborcza wręczyła zaświadczenia nowo wybranym posłom i senatorom. Parlamentarzyści pochwaliли się udziałem w uroczystości w mediach społecznościowych. – Odebrałem zaświadczenie o wyborze na senatora XI kadencji. Jeszcze raz wszystkim dziękuję za każdy głos oddany na mnie – napisał na swoim Facebooku Henryk Siedlaczek, który został senatorem w okręgu nr 72.

Zaświadczeniami pochwalił się również posłowie z naszego okręgu. – Odebrałam zaświadczenie o wyborze na Posła na Sejm RP X Kadencji. Dziękuję Wam! – napisała posłanka Gabriela Lenar-

towicz. Poseł Konfederacji Roman Fritz zwrócił uwagę na błędy organizacyjne – Uroczyste rozdanie zaświadczeń poselskich okazało się wielką kłapą. Organizatorzy nie zadbali o nagłośnienie (!). Wielki wstyd na samym starcie X kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Tak czy owak zaświadczenie jest – napisał poseł Konfederacji. – Już oficjalnie – z rąk przewodniczącego PKW odebrałem dziś w Sejmie zaświadczenie o wyborze na posła. Jeszcze raz dziękuję za wszystkie głosy! – napisał wiceminister Paweł Jabłoński. Zaświadczeniem pochwalił się też wiceminister Michał Woś – Z rąk



Posłowie okręgu 30. oraz senator okręgu 72. odebrali swoje zaświadczenia

szefa PKW odebrałem zaświadczenie o wyborze na Posła na Sejm RP X kadencji. Wszystkim Państwu, raz

jeszcze, dziękuję za głosy i zaufanie! – napisał Woś. Wydarzeniem pochwalił się również Łukasz Osmalak z Trzeciej Drogi – Zdję-

cia, które widzicie, mówią same za siebie. Wczoraj, z rąk przewodniczącego PKW odebrałem oficjalne zaświadczenia o wyborze mnie na posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. To była bardzo ważna chwila, która z pewnością zostanie w mojej pamięci na zawsze. Dziękuję Wam za to, że mi zaufaliście i w moje ręce powierzyliście budowanie naszego kraju! – napisał Osmalak. Z kolei poseł Grzegorz Matusiak napisał krótko – Po raz czwarty. Dziękuję.

Przypomnijmy, że z okręgu nr 30 Rybnik, do którego należą: powiat wodzisławski, powiat raciborski, powiat rybnicki, powiat mikołowski, Żory, Jastrzębie-Zdrój i Rybnik, mandat poselski uzyskało dziewięciu parlamentarzystów: Krzysztof Gadowski, Marek Krzakała, Gabriela Lenartowicz, Michał Woś, Paweł Jabłoński, Bolesław Piecha, Roman Fritz, Grzegorz Matusiak i Łukasz Osmalak. Senatorami zostali Piotr Masłowski (okręg 73) i Henryk Siedlaczek (okręg 72). **(FK)**

Straszne historie w Pałacu Dietrichsteinów. Za nami Noc Duchów



Warsztaty tworzenia biżuterii poprowadziła Anna Danelska

WODZISŁAW ŚL. Wieczór ten zdecydowanie dedykowany był młodzieży i dorosłym. Krwawe i mroczne opowieści przyciągnęły do pałacu tych, którym dreszcz emocji niestraszny.

27 października w Pałacu Dietrichsteinów odbyła się „Noc Duchów w Muzeum” podczas której można było wysłuchać historii prosto z policyjnych kartotek, a wszystko za sprawą aspiranta sztabowego Adriana Biczowskiego czy wysłuchać wykładu „Co mówią nam zmarli” w wykonaniu Katarzyny Brzozy.

Na zakończenie odbyło się spotkanie z barwną i charyzmatyczną rodziną Bornikowskich. Dla młodzieży w programie znalazły się między innymi sesja gier RPG oraz warsztaty z tworzenia biżuterii, które poprowadziła artystka Anna Danelska. **AgaKa**

Już 1 listopada zbiórka „Wspólnoty Dobrej Woli”



Tradycyjnie wolontariusze będą zbierać pieniądze do oznaczonych logo fundacji puszek

POWIAT W dniu Wszystkich Świętych Fundacja „Wspólnota Dobrej Woli” w Wodzisławiu Śląskim organizuje po raz dwudziesty siódmy zbiórkę charytatywną na cmentarzach Powiatu Wodzisławskiego.

Każdy datek to dar serca dla dzieci najbardziej pokrzywdzonych przez los. Zbiórka będzie prowadzona przez młodzież szkół średnich i podstawowych na rzecz dzieci Wodzisławskiego Ośrodka Rehabilitacji i Terapii Dzieci i Młodzieży, z którego korzysta ponad 500 osób miesięcznie.

Patronat nad przebiegiem zbiórki objęli proboszczowie parafii. – Zwracamy się z prośbą o udzielenie poparcia dla tej inicjatywy, której celem jest rehabilitacja i leczenie chorych dzieci z terenu naszego powiatu. Serdeczne Bóg zapłać dla wszystkich, którzy zechcą

poprzeć piękną ideę jako potrzebne i szczytne przedsięwzięcie, mające społeczną akceptację i ponad dwudziestoletnią tradycję – zapewniają organizatorzy akcji z Fundacji „Wspólnota Dobrej Woli”. Warto dodać, że podczas ubiegłorocznej zbiórki na cmentarzach, udało się zebrać 81114,00 zł. W tym roku, ze środków zebranych w ostatnich latach, udało się zakupić nowy samochód do przewożenia dzieci niepełnosprawnych korzystających ze świadczeń rewalidacyjnych i rehabilitacyjnych w WORiT.

(ska)

Gonili za lisem na tradycyjnym hubertusie

KROSTOSZOWICE

W Krostoszowicach odbył się Hubertus, czyli tradycyjna pogoń za lisem. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni „Mustang”.

Hubertus, odbył się 21 października. Sama gonitwa jest zawsze bardzo widowiskowym wydarzeniem. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni „Mustang” przy współpracy z Gminą Godów i Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie.

Piętnasta edycja Hubertusa

– Jest to już piętnasta edycja Hubertusa, którego organizujemy co roku. W tym roku pogoda dopisała i było bardzo dużo koni. Wybieraliśmy w dwóch kategoriach lisy, są to kategorie małe i duże, a po tej konkurencji jeszcze były zorganizowane konkurencje na boisku. Cieszymy się również z dofinansowania gminy – mówi Nowinom prezes stowarzyszenia Małgorzata Mních.

W zawodach brało udział 19 koni, które uczestniczyły w gonitwie oraz 10 koni zaprzęgowych. Wszystkich

koni na miejscu było 35. W kategorii powyżej 18 – tego roku uciekającym lisem, czyli zwycięzcą z roku ubiegłego był Marko Nawrot na koniu o imieniu Tamiza, zaś lisem tegorocznym został Patryk Knura na koniu Merci. W kategorii poniżej 18-tego roku życia lisem uciekającym była Julia Jurczko na koniu Brokat, zaś lisa złapała Nicola Cuber na koniu Berni stając się uciekającym lisem w przyszłym roku.

W zawodach uczestniczyły osoby z całego regionu

– Dzierżawię mojego konia od niedawna, bo od miesiąca. Jeżdżę konno już 10 lat. Moi przodkowie również jeździli konno a ja zaczęłam to wznawiać. W Hubertusie biorę udział trzeci raz. Największy problem podczas takich zawodów to zdecydowanie powierzchnia i utrzymanie konia przy takiej prędkości gdy również jeżdżą inne konie – mówi Nowinom Nicola Cuber, która przyjechała na zawody z Zawady.

– Jeżdżę konno 12 lat, zajmuję się hodowlą, sportem i pensjonatem koni – mówi Nikola Bauerek, która przyjechała z Radlina. Jak podkreśla nasza rozmówczyni, hodowla koni nie należy do rzeczy łatwych. – Trzeba brać pod uwagę, że to jest zwierzę i nie zawsze są wzloty. Bywają też upadki związane z hodowlą i spor-

tem. Wszystko zaczęło się od zakupu przez mojego tatę kucyka dla mnie. Mam 9 koni, a od trzech lat zajmuję się hodowlą już na

► W Krostoszowicach tradycyjnie odbył się Hubertus, który przyciągnął pasjonatów jeździectwa

poważnie. W Hubertusie organizowanym w Krostoszowicach biorę udział każdego roku. Pierwszy raz uczestniczyłam kiedy miałam 14 lat – mówi Nowinom pani Bauerek.

Konie ważne dla mieszkańców gminy

– Jak co roku Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni Mustang organizuje pogoń za lisem, czyli tak zwany Hubertus. W tym roku pogoda dopisała, jest wyśmienita. Było bardzo dużo uczestników, ponad 30 koni. Obserwujemy stały wzrost hodowców koni na terenie gminy. Dużo osób prywatnych kupuje te zwierzęta i utrzymuje je. Na terenie gminy i powiatu są też miejsca, w których te konie są przetrzymywane – mówi Nowinom wójt Mariusz Adamczyk. (FK)

► Impreza, jak co roku zgromadziła liczną publiczność

► Jeźdźcy gonili lisa, którym był zwycięzca ubiegłorocznej edycji – Marko Nawrot na koniu o imieniu Tamiza



Śmiertelny wypadek na przejściu dla pieszych

PSZÓW Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w piątek wieczorem w Pszowie. W wyniku obrażeń, potrącona przez samochód kobieta, zmarła w szpitalu. Sprawa jest wyjaśniana przez prokuraturę i policję.

Tragedia na oznakowanym przejściu dla pieszych. W piątek (27.10.) około 18.30 na ulicy Pszowskiej w Pszowie doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła 76-latką. Według wstępnych ustaleń policjantów kobieta została potrącona przez 48-letnie-

go kierowcę forda, kiedy przechodziła przez oznakowane przejście – przekazała Nowinom oficer prasowa wodzisławskiej komendy, asp. szt. Małgorzata Koniarska.

76-latką z obrażeniami ciała została przetransportowana do szpitala, gdzie

w nocy zmarła. – Będziemy wyjaśniali okoliczności tego zdarzenia, w tej sprawie zostanie wszczęte prokuratorskie śledztwo – zapowiada rzecznik jednostki. Kierujący fordem był trzeźwy, policjanci zatrzymali jego prawo jazdy.

(sqx)



Kierujący fordem mężczyzna był trzeźwy

FOT. ZDJ. ILUSTRACYJNE, POLICJA

Jubilaci w Rydułtowach.

17 par świętowało 50, 55, 60, i 65 lat po ślubie

Żyją ze sobą już 50, 55, 60 a nawet 65 lat. Zaczne, ślubne jubileusze w Rydułtowach obchodziło łącznie 17 par. Życzeń zdrowia i pomyślności na dalsze lata nie było końca.

Wydarzenie, które odbyło się w RCK Feniks uświetnił występ grupy Klika Machnika. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi burmistrz

Rydułtów, Marcin Połomski, radna Alicja Kołodziej oraz duchowieństwo. Wśród jubilatów wyróżniono 7 par, które obchodziły złote gody, 6 par 55

lat po ślubie, 3 obchodzące 60 rocznicę ślubu oraz jedną ze stażem 65 lat pożycia małżeńskiego.



65 lat po ślubie
Miś Konrad i Dorota

AgaKa



50 lat po ślubie
Bednarz Mieczysław i Zofia



50 lat po ślubie
Marcol Wiktor i Rozalia



50 lat po ślubie
Ogórczyk Jan i Maria



50 lat po ślubie
Okret Jan i Ewa



50 lat po ślubie
Postawka Karol i Janina



50 lat po ślubie
Sikora Alfred i Wojarska-Sikora Elżbieta



50 lat po ślubie
Wystyrk Henryk i Barbara



55 lat po ślubie
Mika Emil i Agata



55 lat po ślubie
Pluta Jan i Maria



55 lat po ślubie
Rotter Piotr i Bogumiła



55 lat po ślubie
Sudoł Romuald i Danuta



55 lat po ślubie
Trzeciok Alojzy i Elżbieta



55 lat po ślubie
Zmarzły Stanisław i Teresa



60 lat po ślubie
Tkocz Jan i Antonina



60 lat po ślubie
Waler Józef i Krystyna



60 lat po ślubie
Wita Norbert i Stefania

Zagraли finałowy koncert XVII Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Religijnej Fide et Amore



Artyści otrzymali podziękowania po udanym koncercie



Słowo wstępne do słuchaczy skierował dyrektor festiwalu ks. dr Wiesław Hudek



Koncert w Pałacu Dietrichsteinów zebrał liczną publiczność

WODZISŁAW ŚL. W piątkowy wieczór wodziszawski Pałac Dietrichsteinów wypełnił się po brzegi, a wszystko za sprawą finałowego koncertu Festiwalu Twórczości Religijnej Fide et Amore.

Wydarzenie zostało zainaugurowane 4 sierpnia i od tego czasu w różnych miej-

scach odbywały się kolejne koncerty i interesujące wydarzenia. Koncert finałowy

odbył się 20 października w Pałacu Dietrichsteinów w Wodzisławiu Śląskim. Koncert zatytułowano „Mistrz i uczeń”, a w repertuarze znalazły się utwory m.in. M. Locke’a, Feliksa Mendelssohna-Bartholdy’ego,

Piotra Czajkowskiego, P. Pascala, A. Piazzoli i Grzegorza Miśkiewicza. Wykonawcami koncertu byli pedagodzy i uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Wojciecha Kilara w Wodzisławiu Śląskim.

Ideą festiwalu jest propagowanie muzycznej kultury religijnej, również w wymiarze ekumenicznym. Od początku głównym inicjatorem oraz dyrektorem artystycznym festiwalu jest ks. dr Wiesław Hudek, mu-

zykolog, liturgista i poeta. Podczas festiwalu odbywają się koncerty: chorału gregoriańskiego, muzyki organowej, współczesnej twórczości „New Life Music” czy muzyki oratoryjnej.

AgaKa

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE? WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW? DODAJ OGŁOSZENIE NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

praca **nowiny.pl**

Ile „PiS-ów” jest w powiecie wodzisławskim i dokąd zmierzają?



Fryderyk Kamczyk,
dziennikarz
Nowin Wodzisławskich

Ostatnie wybory parlamentarne pokazały, jak skomplikowana jest układanka nazywana polityką. Dotyczy to wszystkich partii, ale najbardziej chyba zaskoczył PiS, który pomimo rewelacyjnego wyniku nie zdobył władzy, a w powiecie wodzisławskim utracił trzech parlamentarzystów.

Wybory, które odbyły się 15 października były (zgodnie z moimi przewidywaniami) najbardziej nieprzewidywalne. Z tezę tą zgadzało się wielu działaczy i polityków. Jeszcze dwa miesiące przed wyborami stawiano na wielki wynik Konfederacji, później nagle pojawiły się jakieś dziwne filmiki i wypowiedzi działaczy, które jak wskazują sami sympatycy tej opcji, mogły być celowym działaniem, aby ośmieszyć i – co za tym idzie – osłabić ten projekt. Coś musi być na rzeczy, bo jeśli po kilku latach dobrej i skutecznej pracy jeden lub kilku z działaczy nagle plecie bzdury, to należy podejrzewać, że nie był to wypadek przy pracy, ale tego nieprędko się dowiemy.

Straszenie Tuskiem i brak oferty dla młodych

Wracając jednak do PiS-u, to można zwrócić uwagę na błędy popełniane w skali krajowej oraz błędy lokalne. Jednym z takich błędów ogólnych był brak oferty dla osób młodych. PiS zajął się głównie utwierdzeniem utwierdzonych działaczy.

Elektorat każdej partii można podzielić na wyznawców, sympatyków i niezdeterminowanych. Wyznawcy „łkają” wszystko. Jeżeli

ktoś opublikuje dowód zdrady czy kradzieży jakiegoś działacza, to wyznawca od razu zastosuje mechanizm obronny np. twierdząc, że to prowokacja. Sympatycy to osoby, które mają włączone myślenie, czasem wybierają mniejsze zło. Niezdecydowani zaś głosują różnie, raz udziela poparcia, raz nie udziela.

O tym, że PiS zwracał się głównie do wyznawców mogą świadczyć dwa wydarzenia w powiecie wodzisławskim: konferencja posłanki Glenc dotycząca złego Tuska, który wpuści migrantów i zburzy mur na granicy z Białorusią oraz spotkanie wiceministra Pawła Jabłońskiego i wiceministra Cieszyńskiego w Radlinie. W obu przypadkach przekaz był do „betonowego” elektoratu. Każdy, kto poznał trochę panią Glenc i pana Jabłońskiego wie, że są to osoby o wysokiej kulturze osobistej, cechują się dialogiem, a ich sposób komunikacji daleki jest od PiS-owskiej mowy atakującej wroga w sposób bezwzględny.

Na wspomnianej konferencji poseł Glenc przekazała informacje o złym Tusku, zaś na spotkaniu Jabłońskiego o złym Tusku mówił głównie wiceminister Cieszyński. Dlaczego zatem taki przekaz u tych dwóch zrównoważonych działaczy PiS-u? Sprawa wydaje się jasna, najprawdopodobniej musieli oni zrealizować konkretny plan partii, który z takim właśnie przekazem szedł.

W kampanii nie słyszeliśmy o spotkaniach z młodymi ludźmi, którym np. wyjaśniono, dlaczego PiS jest przeciw aborcji itd. PiS zapominał, że rządzi już 8 lat i retoryka o Tusku może nie trafić do osób, które w chwili objęcia władzy przez PiS miały 15, 14 czy nawet 10 lat. Wszystkie te osoby nie pamiętają rządów PO-PSL i czasem nie wiedzą nawet kim jest Tusk, a teraz mogą głosować na coś nowego i innego niż PiS, które znają od dziecka, co też uczynili.

Błędów lokalnych nie brakowało

Patrząc lokalnie również dostrzegamy błędy. Nie będę ich omawiał ze względu na to, że kandydaci mogą to później wykorzystać w kolejnych kampa-

niach. Powiem tylko o jednym kluczowym. W Lubomiu trwa spór pomiędzy wójtem a mieszkańcami Paprotnika. Na ostatnie ze spotkań zaproszono niektórych parlamentarzystów. Mieszkańcy prosili też wybranych parlamentarzystów osobiście, by zajęli się tematem. Na zaproszenie odpowiedziała i przybyła na spotkanie tylko poseł Gabriela Lenartowicz z Raciborza. Niezależnie, kto w tym sporze ma rację, to nikt z innych parlamentarzystów nie podjął chociażby próby mediacji pomiędzy mieszkańcami i wójtem. Tylko posłanka Lenartowicz stanęła po stronie mieszkańców. Jaki był odbiór społeczny jej wizyty w urzędzie gminy pamiętacie zapewne z ostatnich numerów naszej gazety.

Podobna sytuacja była z kandydatem Konfederacji Romanem Fritzem, który zaangażował się na terenie powiatu w sprawy, o których wielokrotnie informowaliśmy. Chodzi o zabranie owiec jednemu z mieszkańców przez nieistniejącą, jak się okazało, fundację i postawienie mu zarzutów, a ostatnio o odebranie małego Szymonka przez policję, której zachowanie wzbudza sprzeciw społeczny. Czy słyszeliśmy aby parlamentarzyści ochoczo zorganizowali konferencję w stylu: „Pomożemy Panu w niesprawiedliwości” lub „Będziemy prowadzić mediację pomiędzy mamą i tatą Szymonka”? Nie słyszeliśmy. Może duma i powaga urzędu na to nie pozwoliły?

Być może między innymi za to zaangażowanie posłanka Lenartowicz utrzymała mandat a kandydat Fritz stał się posłem. Dlaczego tak się stało? Bo te dwie osoby pomogły konkretnym ludziom z imienia i nazwiska w konkretnej sprawie – nie bały się problemu, nie bały się identyfikacji z osobą i problemem czy grupą osób, nie bały się zaszufladkowania. Czy słusznie? Tego nie wiemy na chwilę obecną, ale sam fakt pomocy konkretnej grupie daje jasny sygnał.

Jak się okazało, do wyborców nie przemawiają bezduszne konferencje, banery z milionami, anonimowe drogi i pieniądze na ocieplanie budynków, tylko konkretna pomoc konkretnej osobie. Wyborcy mają rację, bo na nic nam drogi, skoro

nie funkcjonuje prawo.

Warto podkreślić, że posłanka Lenartowicz i poseł Fritz stoją na przeciwnych końcach sceny politycznej. Wyborcom nie chodziło zatem o barwy, ale o konkretne działanie, o wrażliwość, której zabrakło innym kandydatom.

Glencowcy, Gawędowcy, Matusiakowcy, Wosiowcy itd. – osieroceni działacze PiS-u

Każda partia głosi i pokazuje jedność. Jednak każdy, kto interesuje się polityką wie, że wewnątrz partii dochodzi do potężnych sporów, a zaciekle rywalizacji o wszystko przyjmuje czasem śmieszne formy.

Kiedy nastąpiła zmiana władzy w województwie w 2022 roku i rządy przejęła KO pisałem, że może dojść do pojednania tych frakcji, gdyż wspólny wróg łączy. Myliłem się! Przykładem jest usunięcie z koła PiS-u Jarosława Szczęsnego. Utrata władzy w województwie nie otrzeźwiła również działaczy wodzisławskiego PiS-u, którzy nadal toczyli spór, jakby świat poza nimi nie istniał.

Warto dodać, że środowisko PiS-u jest w powiecie mocno podzielone, są radni i działacze związani z posłanką Glenc, są tacy którzy podpięci są pod Gawędów, niektórym bliżej do posła Matusiaka itd. Teraz niektóre z tych osób mają problem, bo zostały „osieroczone”, ale niektóre wręcz przeciwnie. Jak mi powiedział jeden z działaczy, pozbycie się posłów otwiera nowe możliwości dla radnych. To oni będą rywalizować o pozycję liderów danyh list itd. Do niedawna silny parlamentarzysta jest teraz tylko zwykłym członkiem PiS-u i nie za dużo ma do gadania. Nie ma już władzy, wpływu na kształt list itd.

Wszyscy zatem muszą usiąść do stołu, przeprosić się i zacząć rozmawiać, bo za chwilę okaże się, że zabraknie ich również w samorządzie (co nie znaczy, że będzie to sytuacja zła dla samorządu i mieszkańców).

Przy okazji warto wspomnieć o różnych opcjach w PiS-ie, do których należą również nasi parlamentarzyści. Jak mówiła mi jedna z działaczek „PiS”: „Gawędy i Ja-

bloński to ludzie Morawieckiego, Glenc to człowiek Szydło, Piecha to człowiek Kaczyńskiego, Woś to Zjednoczona Prawica a więc człowiek Ziobry...” itd., itp. Wszyscy też byli podpięci pod jakiegoś europosła. Na spotkaniach często Izabela Kloc była razem z Ewą Gawędą, zaś Teresa Glenc fotografowała się z europosłami Grzegorzem Tobiszewskim i Jadwigą Wiśniewską, którzy ciepło się o niej wypowiadają co mogliśmy poczytać na jej ulotce wyborczej.

Nie wszyscy rozumieją te układy, ale część działaczy ma tego świadomość. Było to widać w kampanii, a konkretnie na płotach. Na niektórych wisiały wszystkie plakaty od Wosia po Matusiaka, podobnie wśród KO, była Lenartowicz, Gadowski i Kieca. Na innych wisieli tylko wybrani. Ten czy tamten płot zarezerwowany był dla Gawędy, inny tylko dla Kiecy. Bywały też płoty, na których wisiały wszystkie ugrupowania. To był już szczyt dyplomacji ze strony wyborców. Później każdego posła można prosić o pomoc, argumentując to udzieleniem miejsca na swoim płocie. Do kogo teraz pójść lokalni działacze? Tutaj jest pole do popisu dla Pawła Jabłońskiego. Może uda się ich zagospodarować pod tym właśnie szyldem.

Wyrwa na liście, której nie uzupełniono

W ostatnim czasie doszło do poważnego zgrzytu. Z list usunięto Adama Gawędę, zaś senator Ewa Gawęda „poszła” jako niezależna. Wyborcy PiS-u mogli się pogubić. Niezależnie od powodów takiej decyzji, lokalni działacze powinni zachować się w sposób techniczny, a zatem jeśli Gawęda otrzymał przeszło 26 tysięcy głosów w ostatnich wyborach, to tych głosów na liście teraz zabraknie. Trzeba zatem znaleźć kogoś, kto tę lukę uzupełni, jakiegoś wójta, starostę, którzy zdołają w sumie te brakujące głosy, ale nie będą zainteresowani mandatem, dlatego ich działania nie zagrażą obecnym parlamentarzystom. Takiego myślenia jak widać zabrakło (chyba że nikt nie chciał się zgodzić na kandydowanie).

Sygnał dla działaczy – Chcemy nowych!

Wspominając o Jabłońskim, to ciekawostką jest fakt, że bardzo dobry wynik osiągnął właśnie w powiecie wodzisławskim, choć de facto pojawił się tu niedawno i mało kto rok temu wiedział kim jest. Fakt, że banery wiceministra wisiały wszędzie. Złośliwi zastanawiali się, czy on i wiceminister Woś nie będą np. na opakowaniu masła czy czekolady, bywały bowiem miejsca, gdzie wisiało aż trzech Jabłońskich czy Wosiów.

Faktem jednak jest to, że obaj panowie otrzymali dużo głosów w powiecie wodzisławskim, co wskazuje, że lokalni działacze i lokalny elektorat miał dość swoich działaczy. Może nie dało się do nich dotrzeć, może nie dało się dużo załatwić (albo nic), może system, jaki stworzyli, nie odpowiadał wyborcom? A może właśnie zabrakło indywidualnego podejścia, bo środki z Polskiego Ładu nie zastąpią uczuć mieszkańców Paprotnika czy dziecka odebranego matce siłą. To już pytanie do samych wyborców. Zadziałała jednak zasada: Każdy, byle nowy!

Co z samorządem? Żółta czy już czerwona kartka?

Zachowanie wyborców powinno być mocno przeanalizowane

przez samorządowców. Może się bowiem okazać, że w nadchodzących wyborach również oni będą mocno zdziwieni, o czym również pisałem w jednym z felietonów. Zdziwienie może być dwojakie.

Pierwsze, bo okaże się, że parlamentarzysta, z którym się kiedyś dobrze współpracowało, nagle zechce być wójtem czy starostą albo członkiem zarządu i wielka przyjaźń przerodzi się w wielką nienawiść. Drugie, bo podobnie jak w wyborach parlamentarnych, może się okazać, że zadziała mechanizm: Każdy byle nie ten, co tam siedzi od 15 czy 20 lat. I wtedy system się zawali całkowicie – dla ludzi władzy oczywiście. A biorąc pod uwagę frekwencję, wszystko jest możliwe. Może się bowiem okazać, że mieszkańcy potrzebują zwyczajnie rozmowy, zamiast chwalenia się drogami, ocieplaniem szkół i błahostkami typu współpraca z miastami partnerskimi (gdzie chodzi głównie o wzajemne wizyty na koszt podatnika). Przykładem może być wypowiedź jednej działaczki samorządowej, która w kularach szczerze przyznała, że przyjęła funkcję, aby pojeździć sobie po świecie. Tacy ludzie powinni się zdziwić w najbliższych wyborach i oby to nastąpiło.

Fryderyk Kamczyk

Arcybiskup Adrian Galbas pokieruje diecezją sosnowiecką

REGION Jak poinformowała Nuncjatura Apostolska, z funkcji biskupa sosnowieckiego zrezygnował bp. Grzegorz Kaszak. Tymczasowo do kierowania diecezją został wyznaczony metropolita górnośląski arcybiskup Adrian Galbas.

W komunikacie czytamy, że Ojciec Święty Franciszek przyjął rezygnację biskupa Grzegorza Kaszaka z posługi biskupa sosnowieckiego i mianował administratora apostolskiego diecezji sosnowieckiej sede vacante w osobie arcybiskupa katowickiego Adriana Galbasa SAC.

Kim jest administrator apostolski sede vacante?

– Administrator apostolski sede vacante (stolicy wakującej) mianowany jest przez Stolicę Apostolską, a jego urząd jest tymczasowy. Sprawuje władzę w imieniu papieża i zapewnia zwyczajne zarządzanie diecezją do czasu wyłonienia nowego biskupa diecezjalnego. Procedura wyłonienia nowego biskupa die-



Arcybiskup Galbas pokieruje tymczasowo diecezją

cezjalnego rozpoczyna się wraz ze złożeniem rezygnacji przez dotychczasowego – czytamy na stronie archidiecezji katowickiej.

List biskupa Kaszaka i arcybiskupa Galbasa

Biskup Kaszak skierował do wiernych z diecezji list, w którym podziękował wiernym za trud, poświęcenie i wartościowe inicjatywy. Poprosił też o wybaczenie jego

ludzkich ograniczeń. List skierował również arcybiskup Galbas, który poprosił o życzliwość i współpracę opartą na prawdzie. W ostatnich latach doszło na terenie diecezji do różnych bulwersujących zdarzeń, o których wielokrotnie informowały media ogólnopolskie. Diecezja sosnowiecka została powołana w 1992 roku przez papieża Jana Pawła II.

(FK)

T V S

Romantyczne

KINO TVS

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK GODZ. 13:55

SOBOTA 13:30, NIEDZIELA 21:45

Chłopczyk na zdjęciu to mały Maksymilian Zimny. Maks urodził się 27.10 o godz. 16.00. Ważył 3600 g i mierzył 58 cm. Jego rodzicami zostali Kasia i Stanisław z Markłowic.



Dawid Morgała pojawił się na świecie 26.10 o godz. 21.25. Chłopczyk ważył 3080 g i mierzył 52 cm. Jego rodzicami zostali Elżbieta i Mariusz z Rydułtów. W domu na Dawida czeka starszy brat Natan.

Oliwia Blinda urodziła się 27.10 o godz. 6.13. Dziewczynka ważyła 3720 g i mierzyła 56 cm. Jej rodzicami zostali Agnieszka i Adam z Czernicy. W domu na Oliwię czekają siostry Paulinka i Milenka.



Alanek Bizoń pojawił się na świecie 26.10 o godz. 22.55. Chłopczyk ważył 4200 g i mierzył 58 cm. Jego rodzicami zostali Edyta i Piotr z Rydułtów. W domu na Alana czeka starsze rodzeństwo: Filip, Karolina i Adrian.



Malwinka Elsner urodziła się 25.10 o godz. 9.51. Dziewczynka ważyła 3100 g i mierzyła 54 cm. Jej rodzicami zostali Nikola i Dawid z Bluszczowa. W domu na Malwinkę czeka starsza siostra Marta.

Na zdjęciu mały Ksawier Brągiel. Chłopczyk zalicza się do naszych tegorocznych rekordzistów, bowiem na zdjęciu ma niecałe 2 godziny. Ksawier urodził się 24.10 o godz. 11.07. Ważył 3820 g i mierzył 58 cm. Jego rodzicami zostali Aleksandra i Paweł z Kietrza. W domu na Ksawiera czeka starsza siostra Liliana.



PRACOWNIA OPRAWY **Obrazów**

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Kobiety na walizkach trzymają swoją płytę w dłoniach, a Tomek Coral mówi stanowcze nie! Dlaczego?

REGION „Kobiety na walizkach” to znany nie tylko ze śląskiej sceny duet, który nie przestaje mile zaskakiwać kreatywnością, zaangażowaniem i sercem wkładanym w każdy swój projekt. Dziewczyny zauroczyły już swoich słuchaczy nie tylko pięknymi i dopracowanymi teledyskami, ale także otwartością i poczuciem humoru podczas swoich koncertów. Niejednokrotnie po ich zakończeniu można usłyszeć opinie uczestników, że to było prawdziwe show.

Niebawem duet „Kobiety na walizkach” znów nas zaskoczy. – Tym razem Żaneta i Magda będą pobudzać nasze zmysły. Przede wszystkim będzie to zmysł słychu. Stanie się tak za sprawą ich



Duet „Kobiety na walizkach” oraz Tomek Coral niebawem znów będzie można usłyszeć podczas koncertów kolędowych w okresie świątecznym, jak miało to miejsce m.in. w Nieboczowach

pierwszej autorskiej płyty, którą dziewczyny już trzymają w swoich dłoniach! Na płycie znajduje się wiele utworów, który wcześniej nie ujrzał światła dziennego – informuje Tomasz Ciba, znany jako „Tomek Coral”,

który jest pomysłodawcą i producentem programu, a także od lat zachwyca publiczność swoim talentem wokalnym i przemyślanymi działaniami scenicznymi. Należy do czołówki najbardziej pracowitych osobowo-

ści śląskiej sceny muzycznej, a jego talent konferansjerski doceniają najbardziej wymagający organizatorzy różnych wydarzeń odbywających się w Polsce i poza granicami naszego kraju. Nikt jednak nie przypuszczał, że Tomasz Ciba stanie się również doskonałym łowcą talentów, czego dowodem jest właśnie duet „Kobiety na walizkach”.

To właśnie pod jego skrzydłami dziewczyny stawiały swoje pierwsze kroki w autorskim materiale, jak widać był to strzał dziesiątkę. Płyta o której mowa, to długo wyczekiwany przez fanów krążek, którym „Kobiety na walizkach” chciały podzielić się już dziś, jednak Tomek mówi stanowcze „NIE!”. Jego zdaniem to zbyt dobry i dojrzały



Już wkrótce autorski materiał Żanety Czogalik i Magdaleny Witoszek, znanych jako „Kobiety na walizkach” zostanie wydany na płycie

materiał, który nie może „przypadkiem” pojawić się w muzycznym świecie”. – Premiera płyty musi zbiegać się z jakąś ważną datą i konieczne jest, by towarzyszyło jej wyjątkowe wydarzenie muzyczne – sugeruje tajemniczo „Tomek Coral”. Co konkretnie ma na myśli? Jakie to będzie wydarzenie? Kiedy możemy spodziewać się premiery? Czy prócz pobudzenia

zmysłu słuchu, dziewczyny pobudzą również nasz zmysł wzroku okładką? Na te pytania niestety nie znamy jeszcze odpowiedzi. Pozostaje więc uzbroić się w cierpliwość i wyczekiwać kolejnych informacji o premierze pierwszej płyty duetu „Kobiety na walizkach”. Fani duetu już czują, że ich płyta będzie pachnieć świeżością nie tylko na śląskim rynku muzycznym. (ska)

Strażacy z Jastrzębia na międzynarodowych ćwiczeniach USAR



REGION Trwa pierwsza faza unijnych międzynarodowych ćwiczeń ratowniczych „EU MODEX Austria 2023”, w których udział bierze również USAR Poland. Na miejscu są także przedstawiciele jastrzębskiej grupy poszukiwawczo-ratowniczej.

Głównym celem ćwiczeń jest doskonalenie współpracy między międzynarodowymi grupami USAR oraz przetestowanie wewnętrznych procedur grup w warunkach maksymal-

nie zbliżonych do realnych działań ratowniczych.

Dlatego wszystkie grupy po przybyciu na miejsce rejestrowały się w tzw. Reception Departure Centre. RDC jest zakładane w celu

◀ Koncentracja polskich ratowników odbywała się w komendzie PSP w Jastrzębiu-Zdroju, skąd grupa 41 ratowników z 4 psami, 11 pojazdami ruszyła na unijne ćwiczenia

wsparcia krajów dotkniętych katastrofą tj. w koordynowaniu przybywających międzynarodowych grup USAR oraz innej pomocy humanitarnej i informowanie sztabu zgrywającego działania ratownicze.

Grupie USAR Poland powierzono koordynację prac USAR Coordination Cell (UCC), która stanowi wyspecjalizowaną i integralną część sztabu koordynującego działania międzynarodowych grup poszukiwawczo-ratowniczych. Głównym celem tej komórki jest wspieranie i koordynowanie pracy międzynarodowych grup USAR

w trakcie całej fazy poszukiwawczo-ratowniczej po wystąpieniu katastrofy.

Jednocześnie zespoły rekonesansu grup USAR z Polski i Francji udały się na rozpoznanie pierwszej strefy wyznaczonej przez lokalne władze – to zawalony hotel, w którym prawdopodobnie są uwięzieni ludzie.

Koncentracja polskich ratowników odbywała się w komendzie PSP w Jastrzębiu-Zdroju, skąd grupa 41 ratowników z 4 psami, 11 pojazdami ruszyła na unijne ćwiczenia. Dowódcą grupy jest mł. bryg. Jakub Siczek z Biura Planowania Operacyjnego KG PSP, a zastępcą mł. bryg. Maciej Garczyński z Komendy Miejskiej PSP w Wałbrzychu.

Z komendy w Jastrzębiu-Zdroju w ćwiczeniach biorą udział st. bryg. Wojciech Piechaczek oraz st. ogn. Andrzej Szpilarewicz z psem Deksterem. **źr. PSP, oprac. sqx**

SZCZENIAK DO WZIĘCIA od ręki



REGION Do podarowania jest szczeniak o czarnym ubarwieniu. To kundelek – sympatyczny, przyjazny i skory do zabaw. Jego mama jest wielkości jamnika, synek nie powinien być znacznie większy. Piesek urodził się w raciborskim Sudole. Ma

aktualnie 2,5 miesiąca, jest zdrowy, odkarmiony i samodzielnny. Żywi się zarówno suchą jak i mokrą karmą. Jeśli trzeba – istnieje możliwość dowozu szczeniaka nowemu właścicielowi pod wskazany adres. Informacje pod tel. 600 082 304. (red)

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

- Kupię stare motorowery oraz części, tel. 886-187-942.
- Skup wszystkich samochodów. Racibórz. Dojazd do klienta. Płacimy gotówką. Legalna firma. Kontakt: tel. 664-087-328.**

Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

Kupię: ursus c325, c328, c330, motory PRL: junak, simson, wfm, shl oraz starocie, 663-125-597.

MASZYNY ROLNICZE

- Sprzedam 3-skibowy pług Forschnit w dobrym stanie, tel. 693-234-720.
- Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

Splacimy chwilówki, parabanki, komornika, naprawimy BIK, zamienimy je na jeden korzystny kredyt w banku plus dodatkowa gotówka, 733-556-449.

- Bezpieczny kredyt, 2% – pełna oferta. Tel. 730-809-809.
- Kredyt hipoteczny – 13 banków. Tel. 730-809-809.
- Kredyt do 230 tys. RRSO 11,9%. Tel. 730-809-809.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

Sprzedam mieszkanie 56,60 mkw. w centrum Raciborza. Lokal na parterze z osobnym wejściem w klatce co daje możliwość na przekształcenie w lokal użytkowy. Cena 360 000, tel. 696-464-490.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

Wynajmę kawalerkę 36 mkw., kompletnie umeblowaną, ul. Katowicka w Raciborzu, 502-288-081.

PRACA**DAM PRACĘ**

- Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).
- Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

Poszukujemy: brygadzysty, operatora koparki, monter instalacji wod.-kan., pomocników budowlanych. Tel. 605-091-428.

Niemcy. Praca dla mężczyzn i kobiet przy odzieży. Informacja: tel. 0049/152-0288-4143.

Kucharz/Kucharka, pomoc kuchenna okolice Lipska, bez języka, stawka od 16€, zakwaterowanie, tel. 0049-1762-009-47-64, jhr.personal.info@gmail.com.

Kierowca C/E, całe Niemcy, umowa niemiecka, dobre warunki od 17€, tel. 0049-1762-009-47-64, jhr.personal.info@gmail.com.

Kierowca kat. D z kodem 95, komunikacja miejska, od 17€ plus dodatki, tel. 0049-1762-009-47-64, jhr.personal.info@gmail.com.

Poszukuję pracownika do robót remontowo-budowlanych z okolic Raciborza, 697-584-131.

POSZUKUJĘ PRACY

Mężczyzna z prawem jazdy kat. B poszukuje pracy, tel. 884-801-453.

TOWARZYSKIE

Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

Tłumacz przysięgły języka francuskiego i włoskiego, tel. 608-488-719.

USŁUGI REM.-BUD.

Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

Remonty dachów dużych i małych, tel. 603-801-785.

Papa zwykła, termozgrzewalna i malowanie dachów, 722-012-362.

Remonty domów, mieszkań, elewacji, łazienek, malowanie dachów, wymiany rynien, białe montaże, tel. 669-921-972.

Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

Czyszczenie mechaniczne kostki brukowej, usuwanie mchu ze spoin, likwidacja kolein, impregnacja. Tel. 606-364-748.

Remonty mieszkań, gładzie, malowanie, ścianki działowe, malowanie zewnętrzne domów. Tel. 606-364-748.

Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja: 501-287-739.

OKULISTYKA

Racibórz, Długa 17, tel. 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00.

Odmień nasz los...

adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • nieruchomości – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 15 zł | • usługi – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • nauka – 10 zł | • praca – 15 zł | • noclegi – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • różne – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535,
e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672,
e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec
© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

BARAN 21.03 – 20.04

Uda Ci się wykonać wszystko, co sobie założyłeś. Od bardzo długiego czasu poczujesz w końcu dumę i zadowolenie ze swoich działań. Twoje obecne samopoczucie będzie dodatkowym motorem napędowym i motywacją do dalszego rozwoju. Masz głowę pełną pomysłów, czas najwyższy zacząć je uwolnić ze swojej głowy i wprowadzać do realnego życia.

BYK 21.04 – 20.05

To nie będzie łatwy tydzień. Wiele planów pójdzie nie po Twojej myśli i ciężko będzie Ci się pogodzić z takim stanem rzeczy. Możesz czuć frustrację i niezrozumienie. Pamiętaj jednak, by nie przerzucać odpowiedzialności za swoje emocje na innych.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Skup się na pracy i swoich obowiązkach zawodowych. Będziesz mieć wiele zadań do wykonania, które będą pewnego rodzaju wyzwaniem. Podejmiesz je z przyjemnością i nie będziesz narzekał na brak wolnego czasu. Dobrze odnajdziesz się w tej roli.

RAK 22.06 – 22.07

W tym tygodniu czekają Cię spotkania rodzinne, podczas których będziesz mógł psychicznie odpocząć i na chwilę zapomnieć o bieżących obowiązkach. Skupisz też więcej uwagi na sobie i swoim samopoczuciu. Nie będziesz zmuszać się do rzeczy, które wywiera na Tobie spóteczeniestwo, a które w żadnym stopniu nie są zgodne z Twoimi wartościami.

LEW 23.07 – 22.08

Zainwestuj w siebie i swoje umiejętności. Przed Tobą wiele ciekawych kursów i szkoleń, po których będziesz miał większe pole manewru. Na udział w niektórych szkoleniach zdecydujesz się wziąć udział tylko ze względu na swoje osobiste zainteresowania i nie będziesz liczył na żadne finansowe profity z tego tytułu.

PANNA 23.08 – 22.09

Popatrz na świat przez różowe okulary i pobłażliwie podejź do niektórych spraw a uda Ci się swoją pozytywną energią zarazić najbliższe otoczenie. Bądź uważny na zachowania innych ludzi, niektórzy mogą chcieć skorzystać z Twojej dobrej woli i dobrego nastawienia.

WAGA 23.09 – 22.10

Staniesz przed ciężkim wyborem. Sytuacja będzie wymagać od Ciebie konkretnych działań. Warto zakasać rękawy i uporać się z tym jak najszybciej. Korzystaj z pomocy, jaką oferują Ci inni i nie bój się przyznawać do tego, że czegoś nie jesteś pewien.

SKORPION 23.10 – 21.11

Wiele planów, które chciałeś zrealizować nie pójdzie po Twojej myśli. Nie uda Ci się również osiągnąć założonych celów, co negatywnie odbije się na Twoim nastroju i poczuciu własnej wartości ale Nie trać wiary w siebie i we własne możliwości.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Choć nie wydarzy się nic konkretnego, będziesz szczęśliwy i zadowolony ze swojego życia. Zaczyniesz dostrzegać i doceniać małe rzeczy, które do tej pory umykały Twojej uwadze. Postanowisz również więcej czasu poświęcić na pielęgnowanie siebie i swojego umysłu.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Zażyłyś sobie na urlop i chwilę odpoczynku. Skorzystaj z okazji i w pełni ciesz się swoimi małymi wakacjami bez wyrzutów sumienia. To też dobry czas na przemyślenia odnośnie swojego życia i planów na dalszą przyszłość.

WODNIK 20.01 – 18.02

Zajdzie w Twoim życiu wiele zmian, w których trudno będzie Ci się odnaleźć i przystosować do nowej codzienności. Możesz mieć problem z zaakceptowaniem pewnych rzeczy, które nie są do końca zgodne z Twoimi wartościami i zasadami. Postaraj się bardziej otworzyć na zmiany i podejść do nich z otwartym umysłem.

RYBY 19.02 – 20.03

W końcu zdecydujesz się zadbać o siebie i swoje samopoczucie. Karty zwiastują odcięcie się od toksycznych osób, które wprowadzały niepotrzebny chaos i ciągłe poczucie winy do Twojego życia. Zaczynasz zajmować się rzeczami, które Cię interesują i sprawiają prawdziwą radość. W końcu poczujesz się wolny i szczęśliwy.

Jedzie sobie bogaty człowiek limuzy-
ną, patrzy a tu jakiś biedak wpiernicza
trawę, aż mu się uszy trzęsą. podjeżdża
do niego bliżej i pyta:

– Panie czemu pan jesz trawę?

– Aaaa... głodny jestem i nie mam na jedzenie.



– To wsiadaj pan, zabiorę pana do siebie.

Ucieszony biedak pomyślał o rodzinie i pyta:

– A mogę wziąć ze sobą dzieci?

– No spoko niech wsiadają.

– A mogę wziąć ze sobą żonę?

– Dobra, dobra byle szybko.

– A mogę wziąć ze sobą rodziców?

– Panie tak wielkiego trawnika to ja nie mam!



Po latach spotykają się koledzy:

– Hej, Heniek, jak ci się powodzi?

– Bardzo w porządku, Józku, mam sieć sklepów i nieźle zarabiam.

– Jak tego dokonałeś? Przecież przez matkę siedziałeś parę razy w tej samej klasie.

– Wiesz, kupuję w Chinach duperiele po złotówce i sprzedaję tutaj po cztery złote. No i z tych trzech procent jakoś żyję.

